



ISSN 1231- 8825

ŻYCIE

UNIWERSYTECKIE

www.zycie.amu.edu.pl

nr 9 (276)
wrzesień 2016





FOT. MACIEJ NOWACZYK



FOT. SK. MACIEJ MĘCZYŃSKI

Jak „wieszano” rektora



Symbolicznym zamknięciem 8-letnich rządów rektora prof. Bronisława Marciniaka było zawieszenie, a ściśle mówiąc odsłonięcie jego portretu w gabinetowej galerii rektorów. Odbyło się to w ostatni dzień, a raczej noc urzędowania ustępującego rektora: 31 sierpnia, tuż przed północą.

Przedtem jednak w uroczystym nastroju, pośród rodziny, przyjaciół, współpracowników, poprzedników i następców trwał benefis rektora. Wymyślony i przygotowany został przez Natalię Chromińską i prof. Jacka Gulińskiego, który zresztą z kasy Fundacji UAM przedsięwzięcie finansowo wspierał. Benefis prowadzili dr Dominika Narożna i prof. Jacek Guliński.

Będąc przedstawicielami najbliższego otoczenia rektora podjęliśmy się organizacji godnego spotkania pożegnania w ostatnim dniu jego urzędowania oraz wydanie okolicznościowej publikacji, której byliśmy redaktorami. Opiszemy w niej (wraz z gronem współpracowników i przyjaciół) obie kadencje z punktu widzenia realizacji prezentowanych wcześniej programów – powiedział prof. Guliński. Zabrzmiało

to bardzo urzędowo, jednak samo spotkanie śmiertelnie poważne bynajmniej nie było. Ciepło i serdecznie (z akcentami panegirycznymi) pokazywano i przypominano sylwetkę prof. Marciniaka – od dziecka na kolanach matki, poprzez idealnego ucznia pleszewskiej szkoły, studenta chemii, pracownika naukowego, po rektora na najwyższym szczeblu. Przywoływano z pamięci, ze starych zdjęć, filmów i anegdot postać ojca rodziny, kolegi, przyjaciela, naukowca. W atmosferze nasyconej serdecznością nie zabrakło elementów humorystycznych, zręcznie „podkręcanych” przez okolicznościowe frazki prof. Bogdana Walczaka. Pochwały i wyliczanie przymiotów rektora Marciniaka wypełniło kilka godzin. Bez wątpienia tylu dobrych o sobie słów i podziękowań prof. Marciniak w jednym dniu dotąd nie usłyszał. Ale, jak napisano w życzeniach, wybór na funkcję rektora jednego z najlepszych uniwersytetów polskich to prawdziwy powód do dumy. Jednak dopiero zakończenie kadencji może pozwolić na uczucie satysfakcji. Tej odchodzącemu rektorowi nie zabrakło z pewnością.

J.L.



Pierwsze kolegium rektorsko-dziekańskie w nowym składzie w gabinecie rektora

NOWA KADENCJA

4 | Czas na rektorską codzienność
Z rektorem UAM, prof. Andrzejem Lesickim
rozmawia Jolanta Lenartowicz

6 | WYDZIAŁ ANGLISTYKI

7 | WYDZIAŁ BIOLOGII

8 | WYDZIAŁ CHEMII

9 | WYDZIAŁ FIZYKI

10 | WYDZIAŁ FILOLOGII POLSKIEJ I KLASYCZNEJ

11 | WYDZIAŁ HISTORYCZNY

12 | WYDZIAŁ MATEMATYKI I INFORMATYKI

13 | WYDZIAŁ NAUK GEOGRAFICZNYCH
I GEOLOGICZNYCH

14 | WYDZIAŁ NAUK POLITYCZNYCH
I DZIENNIKARSTWA

15 | WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH

16 | WYDZIAŁ NEOFILOLOGII

17 | WYDZIAŁ PEDAGOGICZNO-ARTYSTYCZNY
W KALISZU

18 | WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

19 | WYDZIAŁ STUDIÓW EDUKACYJNYCH

20 | WYDZIAŁ TEOLOGII

WYDARZENIA

21 | Krótko

8. EUROPEJSKIE DNI KRZEMU

22 | Krzem tu rządzi

22 | Sposób na złoto?

Z przewodniczącym komitetu organizacyjnego
8. ESD prof. Bogdanem Marcińcem rozmawia
Jolanta Lenartowicz

PO CO KOMU KONGRESY?

24 | Politolodzy wszystkich krajów – łączcie się

KONTENER INTERAKTYWNY

26 | Podróż do wnętrza Enigmy

PROMOCJA

27 | Mała ustawa o innowacyjności

NASZ UNIWERSYTET

26 | Technologia i społeczne porozumienie
Szkolenia na instruktorów sportu w SWFiS

NASZ UNIWERSYTET

29 | Pośrednik między kulturami

29 | W marketingu internetowym najlepsi

PROMOCJA

30 | STYPENDIA FUNDACJI UAM

NASZ UNIWERSYTET

31 | Piknik z wyobraźnią

Okładka: Byli rektorzy: prof. Bronisław Marciniak i prof. Stanisław Lorenc przekazują „laskę pasterską” nowemu rektorowi UAM prof. Andrzejowi Lesickiemu

Numer oddano do druku 19 września 2016 roku



ŻYCIE
UNIWERSYTECKIE

UAM POZNAŃ
nr 9 (276) | wrzesień 2016

Lubisz ŻYCIE? Polub nas na Facebooku!

www.facebook.com/ZycieUniwersyteckieMiesiecznik

Wydawca:

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Rektorat, 60-712 Poznań,
ul. Wieniawskiego 1

e-mail: redakcja@amu.edu.pl

www.zycie.amu.edu.pl

Redaktor naczelna: Jolanta Lenartowicz, jolenmedia@gmail.com

Redakcja: Magda Ziółek, magdazio@amu.edu.pl,
Maria Rybicka, maria.nowak88@gmail.com

Foto: Maciej Męczyński, fotouam@amu.edu.pl

Stali współpracownicy:

Adam Barabas, Danuta Chodera-Lewandowicz, Filip Czekala,
Aleksandra Polewska, Romuald Polczyński

Korekta: Maria Nowak

Adres redakcji:

61-701 Poznań, ul. Fredry 10

Biuro redakcji: Joanna Muszyńska

Zdjęcia na okładkach: Maciej Męczyński

Opracowanie graficzne: Agata Rząsa

Druk: MULTIGRAF R. Ellert, J. Tomczuk

Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Usługowe Multigraf s.c.
85-135 Bydgoszcz, ul. Bielecka 76C

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, zmiany tytułów.

Za treść zamieszczanych ogłoszeń, reklam i komunikatów redakcja nie odpowiada. Zapraszamy do wszechstronnej współpracy.

Czas na rektorską codzienność

Z rektorem UAM, prof. Andrzejem Lesickim rozmawia Jolanta Lenartowicz

Końca dobiega pewne zawirowanie związane ze zmianą władz rektorskich w UAM, ze zamianą gabinetów, urządzeniem się na nowo, z zewnętrznymi odznakami obejmowania kadencji – krótko mówiąc. Niedługo też zabrzmia i wnet ucichną dźwięki „Gaudeamus”. Od czego pan zacznie swoją rektorską codzienność?

Oczywiście od pierwszych dni zacząć realizować to, co przedstawiłem w programie wyborczym. Ale chodzi o codzienność...

Zatem zanim rozpocznie się nowy rok akademicki, chcę się dobrze przygotować do nowych zadań. Zacznę od powołania zespołów i komisji rektorskich oraz ustanowienia pełnomocników, wspomagających proces zarządzania. W następnych krokach zamierzam zaktualizować Strategię Rozwoju UAM na kolejne 4 lata i zaktywizować działania wokół reformy struktury organizacyjnej administracji. Chciałbym także szczególnie zadbować o dobry wizerunek naszej uczelni, zwłaszcza w kontekście zbliżających się obchodów 100-lecia uniwersytetu.

Z konkretnych projektów – kończymy właśnie wdrażanie zajęć Uniwersytetu Otwartego, czyli krótkich form edukacyjnych, dostępnych dla każdego za rozsądną cenę. Istotne będzie także kontynuowanie remontów i inwestycji, w tym rozpoczęcie budowy akademików na Morasku, co powinno przynieść zaktywizowanie społeczne tej części naszej Uczelni.

Czekamy na ogłoszenie zakresu obowiązków pana prorektorów. Wiadomo już kto, czym się zajmie? Z czym, do kogo się zwracać?

Zakres obowiązków prorektorów przedstawiłem w zarysie w trakcie wyborów. Myślę tu nie tylko o prorektorze ds. studenckich, który musiał być imiennie wskazany, by uzyskać akceptację przedstawicieli studentów i doktorantów w kolegium elektorów. Przedstawiając temu gremium kandydatów do stanowisk prorektorskich określiłem ogólnie ich przyszłe zadania. Oczywiście, przedyskutowaliśmy je w ostatnich dwóch miesiącach ze szczegółami, żeby wiadomo było – zażartuję – jakie łańcuchy prorektorskie założyć podczas inauguracji.

Nie jest zatem nowością informacja, że sprawami studenckimi zajmie się kompleksowo prof. Bogumiła Kaniewska. Dojdzie do tego również nadzór nad Działem Nauczania i Biurem Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych. Prof. Beata Mikołajczyk zajmie się szeroko pojętymi sprawami kształcenia, a zatem programami studiów, jakością kształcenia, akredyta-



FOT. MACIEJ NOWACZYK

cjami, kształceniem ustawicznym. Będzie również odpowiedzialna za rozwój programów w ramach Centrum Edukacji Międzynarodowej AMU-PIE oraz za nasze jednostki w Słubicach. Powierzyłem Jej także pieczęć nad Szkołą Językową oraz wypracowanie nowej formuły działalności Szkoły Tłumaczy. Prof. Marek Nawrocki będzie kontynuował dotychczasowe działania jako prorektor ds. informatyzacji i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym. W jego gestii pozostają sprawy informatycznego wspomagania zarządzania oraz organizacji administracji uczelnianej a także nauczanie na odległość. Będzie nadzorował działalność: Biblioteki Uniwersyteckiej, Archiwum UAM, stacji terenowych, domów pracy twórczej i ośrodków UAM. Prorektorem ds. nauki i współpracy międzynarodowej będzie prof. Ryszard Naskręcki. Do jego zadań należy nadzór nad rozwojem badań naukowych, projektami badawczymi i nad aparaturą naukowo-badawczą oraz całość zagadnień związanych z szeroko-

ko rozumianą współpracą międzynarodową. Prorektor Naskręcki będzie koordynował wdrażanie postanowień Europejskiej Karty Naukowca oraz międzyuczelnianą współpracę naukową. Tak jak zapowiadałem w kampanii – rektor ds. nauki zajmie się studiami trzeciego stopnia. W zakres jego obowiązków wchodzi ponadto nadzór nad uniwersyteckimi centrami naukowymi (w tym Centrum NanoBioMedycznym i Wielkopolskim Centrum Zaawansowanych Technologii) oraz Ogrodem Botanicznym. Będzie w związku z tym współpracował z odpowiednimi działami administracji centralnej.

Prof. Tadeusz Wallas przejmie moją dotychczasową rolę, choć w nieco zmienionym zakresie. Jako prorektor ds. kadry i finansów, odpowiada oczywiście za sprawy kadrowe, ale także za promocję uniwersytetu. Będzie nadzorował przygotowanie i realizację planów finansowych uczelni i wydziałów, pilnował kwestii bezpieczeństwa i higieny pracy a także spraw socjalnych. Pod jego nadzorem znaj-

dą się Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, zamiejscowe jednostki organizacyjne (poza Słubicami) oraz odpowiednie jednostki administracji centralnej (m.in. Działy Kadr i Organizacji, Promocji i Marketingu, Socjalny). Powołałem również specjalnego pełnomocnika ds. rozwoju i zarządzania strategicznego, którym został prof. Zbyszko Melosik. Ma on ściśle współpracować z zespołem strategów, sprawować nadzór nad kształceniem nauczycieli akademickich, Wydawnictwem Naukowym UAM oraz popracować nad wzmocnieniem relacji z absolwentami UAM. Jeśli chodzi o szczegóły to zapraszam do zarządzenia rektora nr 1/2016/2017 z 1 września br.

Starałem się mniej więcej równomiernie rozdzielić obowiązki pomiędzy moich zastępców. Dodam, że poza odpowiedzialnością za całą działalność uniwersytetu jako Rektor będę odpowiadał za relacje i kontakty z Ministerstwem, Województwem i Miastem, reprezentował UAM w takich strukturach jak Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich (KRUP), Kolegium Rektorów m. Poznania. Zamierzam osobiście nadzorować inwestycje i remonty, a także finanse uniwersytetu. W mojej gestii pozostanie też współpraca ze związkami zawodowymi w kluczowych dla Uniwersytetu kwestiach.

Podczas minionej kadencji, a także w trakcie kampanii wyborczej postrzegany był pan przede wszystkim jako zwierzchnik i pracodawca bliski człowiekowi, pracownikowi. Obiecywał pan wówczas inwestowanie w kadry, stabilizację zatrudnienia, wyeliminowanie umów śmieciowych. Jaką drogą będzie pan do tego zmierzał, jak rozłoży to w czasie?

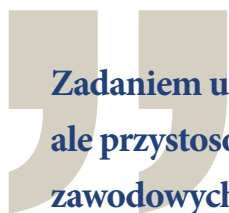
Uniwersytet nigdy nie był instytucją nadmiernie korzystającą z tzw. umów śmieciowych. Co więcej, regułą na uniwersytecie jest umowa o pracę (lub mianowanie), a zawieranie – stosunkowo rzadko – umów cywilno-prawnych zawsze jest uzasadnione przedmiotem zlecenia. Zamierzam kontynuować tę politykę, tym bardziej, że jest to uzasadnione w świetle ostatnich zmian w Kodeksie Pracy. Jednym z pierwszych zadań, których zamierzam się podjąć jest wprowadzenie długo wyczekiwanego przez wielu pracowników UAM systemu świadczeń pracowniczych z zakresu sportu i rekreacji. Inwestycje w kadry należy postrzegać przez pryzmat postanowień Europejskiej Karty Naukowca. Warto przypomnieć, że w czerwcu 2016 roku dołączyliśmy do kręgu instytucji – jako jedna z pierwszych uczelni w Polsce – szczytujących się posiadaniem prestiżowego logo HR Excellence in Research. Dołożę wszelkich starań, aby wypełnić zalecenia Europejskiej Karty Naukowca dotyczące warunków pracy nauczycieli akademickich. Inwestowanie w rozwój pracowników

niebędących nauczycielami akademickimi zamierzam powiązać z motywującym systemem ocen okresowych.

Przede wszystkim raz jeszcze chciałbym potwierdzić swój zamiar i wolę jak najczęstszych kontaktów z pracownikami. Nie tylko na forach Senatu i rad wydziałów, ale przede wszystkim na bezpośrednich spotkaniach z pracownikami. Szczególnie zależy mi na spotkaniach z młodymi pracownikami, adiunktami i doktorantami, ale również z pracownikami niebędącymi nauczycielami: technikami, bibliotekarzami i pracownikami administracyjnymi.

Czy jest coś, co szczególnie leży na sercu nowemu rektorowi?

Szczególną opieką obejmę badania naukowe. Rektor powinien nieustannie sprawować pieczę nad przestrzeganiem zasady niekrępowanej wolności badań naukowych i dbać o ich ciągły rozwój. Wspólnie z prof. Naskręckim zamierzamy wspierać inicjatywy pracowników w tym zakresie, tworzyć warunki motywacyjne dla starań o pozyskiwanie środków zewnętrznych na badania, wyróżniać najbardziej efektywnych pracowników i zespoły badawcze. Szczególnie zależy nam na stworzeniu mocnego Centrum Współpracy Międzynarodowej, bo przyszłość nauki związana jest przecież



Zadaniem uniwersytetu nie jest uczenie konkretnej profesji, ale przystosowanie studenta do współczesnych wyzwań zawodowych

z tworzeniem międzynarodowych zespołów badawczych, ogólnie mówiąc z ich internacjonalizacją.

Co zmieni się teraz w życiu studentów? Wszak określił ich pan jako partnerów władz rektorskich? Na czym to partnerstwo ma polegać?

W swoim programie wyborczym wiele miejsca poświęciłem studentom. Chciałbym zwiększyć partnerskie relacje z Parlamentem Samorządu Studenckiego i z innymi organizacjami studenckimi. Nie tylko na forum Senatu, ale również osobiście zamierzam współpracować z przedstawicielami studentów, by szukać jak najlepszych rozwiązań wspierających aktywność studencką na różnych szczeblach. Przedstawiciele samorządu studenckiego chciałbym zaprosić do kilku gremiów: do budowania strategii rozwoju UAM, do niektórych komisji rektorskich czy do komisji rekrutujących pracowników zajmujących się sprawami studenckimi. Pragnąłbym również wykorzystać ogromny potencjał i kreatywność studentów do różnych akcji i materiałów promujących nasz uniwersytet.

Jak będzie pan zmieniać sylwetkę studenta, w jaki sposób, w jakim tempie dostosowywać się będzie ofertę dydaktyczną do potrzeb regionalnej gospodarki?

W tym względzie ogromnie liczę na powstające Centrum Wsparcia Procesów Edukacyjnych, które w naszym zamyśle ma pełnić nowe, strategiczne funkcje w zakresie kierunków i programów kształcenia. Centrum, w ścisłej współpracy z wydziałami, powinno się skupić na bieżącym monitorowaniu i promowaniu oferty dydaktycznej uniwersytetu, i to w bardzo szerokim aspekcie, począwszy od Kolorowego Uniwersytetu poprzez nowo tworzony Uniwersytet Otwarty aż po Uniwersytet III Wieku. Nowe zadania to m.in.: analiza trendów edukacyjnych, zmian na rynku pracy, zapotrzebowania na określone kierunki studiów; analiza istniejących oraz tworzonych bądź modyfikowanych kierunków studiów pod kątem zasadności ekonomicznej ich realizacji oraz zasadności prowadzenia z punktu widzenia trendów edukacyjnych oraz potrzeb rynku; analizy losów absolwentów i efektów ich edukacji w powiązaniu z realizowanym programem studiów oraz kierunkami nauczania. Wreszcie poszukiwanie perspektywicznych kierunków w obszarze kształcenia i alternatywnych form

edukacji oraz rekomendowanie działań i kierunków rozwojowych władzom UAM i jednostek podstawowych. Ustawicznym zadaniem władz Uniwersytetu będzie oczywiście zabieganie o umiędzynarodowienie naszej oferty dydaktycznej poprzez m.in. tworzenie kolejnych programów kształcenia w języku angielskim czy nacisk na jeszcze większą mobilność międzynarodową studentów i wykładowców.

Trzeba przy tym pamiętać, że zadaniem Uniwersytetu nie jest uczenie konkretnej profesji, ale przystosowanie studenta do współczesnych wyzwań zawodowych. Stąd nacisk na wspieranie przedsiębiorczości studenckiej oraz kształtowanie wielu niezbędnych obecnie umiejętności. Stąd też troska o wzbogacenie oferty staży i praktyk studenckich.

Czego panu życzyć na początku kadencji, na początku roku akademickiego?

Tego, bym potrafił zrealizować wszystko, co dla dobra naszej wspólnoty akademickiej założyłem. Tego, by nasz Uniwersytet nadal pięknie i harmonijnie się rozwijał, by był przyjaznym i rozwojowym miejscem studiowania i pracy. By był również wyjątkową wizytówką naszego miasta i kraju. ■



Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Katarzyna Dziubalska-Kořaczyk

Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań
tel. +48 61 829-3506
fax +48 61 852 3103

e-mail: anglistyka@wa.amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://wa.amu.edu.pl>



FOT. ZK MACIEJ WĘCZYŃSKI

► Mocną stroną mojego wydziału jest...

Tradycja studiów anglistycznych w Poznaniu sięga 1903 roku. W 2005 roku, gdy zostałam dyrektorem Instytutu Filologii Angielskiej, stworzonego i kierowanego przez prof. Jacka Fisiaka, podjęłam starania o przekształcenie Instytutu w podstawową jednostkę uniwersytetu. Starania te zakończyły się sukcesem, gdy w 2012 roku powstał Wydział Anglistyki, 15-ty wydział UAM, pierwszy i jedyny Wydział Anglistyki w Polsce i wyjątkowy w świecie.

W pierwszej kadencji WA uzyskał kategorię A oraz dwa wyróżnienia Polskiej Komisji Akredytacyjnej, dzięki którym otrzymaliśmy dotację projekcyjną.

Mocną stroną wydziału jest silne i różnorodne językoznawstwo, w obszarach takich, jak fonologia i fonetyka, składnia, historia języka, leksykografia, socjolingwistyka, psycholingwistyka, pragmatyka, językoznawstwo eksperymentalne, dydaktyka języka, studia nad przekładem, itd. Trwa i rozwija się różnorodnie literaturoznawstwo angielskie, amerykańskie i kanadyjskie oraz badania nad tekstami kultury. Nasza niderlandystyka jest jedną z największych w Europie, a studia południowo-afrykańskie oraz celtologia są unikatowe. Nauczanie języka stoi na najwyższym poziomie, a absolwent WA kończy studia z bliską rodzimą wymową brytyjską lub amerykańską.

Wydział Anglistyki cechuje interdyscyplinarność, umiędzynarodowienie, narodowościowa i językowa różnorodność pracowników, rozpoznawalność w świecie w zakresie prowadzonych badań i nauczania oraz tolerancja i otwartość na współpracę. Organizujemy uznane w świecie cykliczne konferencje międzynarodowe własne i gościnnie, publikujemy 6 punktowanych czasopism o międzynarodowym zasięgu (jedno na liście JCR), jesteśmy liderem w statystykach grantowych NCN, gwarantujemy bardzo dobre przygotowanie absolwenta na rynek pracy.

Charakterystyczne dla WA jest partnerskie i pełne szacunku podejście do studentów. Przy podejmowaniu decyzji szanowany jest głos pracowników oraz ZZ. Wydział szeroko współpracuje z otoczeniem.

► Poprawy na wydziale wymaga...

...infrastruktura! Celem w tej kadencji jest polepszenie warunków pracy i studiowania na wydziale tak, by stały się porównywalne do warunków zapewnionych już prawie wszystkim pozostałym wydziałom. Ufam, że nowe władze UAM będą wspierać mnie w ubieganiu się o konieczne środki na remont i wyposażenie Collegium Chemicum przy ul. Grunwaldzkiej, które stać się ma docelową siedzibą WA.

► Mając samodzielność będą głównie wspierać...

...rozwój naukowy pracowników i doktorantów, pozyskiwanie grantów, pracę zespołową. Będę motywować pracowników do budowania społeczności, która lubi razem być i pracować oraz identyfikuje się z wydziałem i uniwersytetem. Będę wspierać wymianę studencką, różnorodność studentów oraz angażowanie studentów w badania.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

Never compromise on excellence! Taki leitmotif zobowiązuje do stałego doskonalenia działań wydziału w zakresie badań, kształcenia, zarządzania i współpracy z otoczeniem. W długoterminowych planach widzę międzynarodową akredytację i ranking, zatrudnianie najwyższej rangi profesorów kontraktowych (Nobel), nowe konsorcja, tworzenie wspólnych baz BIG DATA, realne zaangażowanie absolwentów we wspieranie wydziału, konkretną bilateralną współpracę z miastem.

By doskonaląc jednostkę potrzebne jest myślenie perspektywiczne, wizjonerskie, ponad podziałami i poza granice osobistej kariery. Pojęmę taką próbę.



Dziekan (pierwsza kadencja): prof. dr hab. Przemysław Wojtaszek

ul. Umultowska 89, 61-614 Poznań
tel. +48 61 829-5556
fax +48 61 829 5636

e-mail: biologia@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://www.biologia.amu.edu.pl>

FOT. ZK MACIEJ MECZYNSKI



► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...bez wątpienia nauka. Myślę, że możemy określić się jako naukowo najsilniejsze ogniwo Uniwersytetu. Świadczy o tym zarówno liczba zdobywanych grantów, a co za tym idzie środków finansowych na badania, jak również liczba publikacji. W zeszłym roku mieliśmy łącznie, bagatela, ponad 600 publikacji, z czego 400 ukazało się w czasopiśmie znajdujących się na liście filadelfijskiej. Drugim mocnym punktem wydziału jest popularyzacja nauki. Jesteśmy w tym względzie liderem. Rokrocznie bierzemy udział w dużych akcjach promujących naukę o zasięgu krajowym, a także, jak to jest w przypadku np. Fascynującego Dnia Roślin, ogólnoswiatowym. Warto przypomnieć, że np. Noc Biologów jest naszym własnym pomysłem!

► Poprawy na moim wydziale wymaga...

...lepszą organizacją logistyczną zajęć ze studentami. Prowadzimy w tej chwili sporą liczbę kierunków, w których kluczowe są zajęcia laboratoryjne. Z jednej strony to dobrze świadczy o pracownikach, bo dla nas zawsze istniał ścisły związek między prowadzonymi badaniami naukowymi i znakomitą dydaktyką, z drugiej jednak rodzi to problemy logistyczne, aby pogodzić tak dużą aktywność dydaktyczną z możliwościami budynku.

► Mając samodzielność będę głównie wspierał...

...działania mające na celu jeszcze większe umiędzynarodowienie wydziału, prowadzonych na nim badań naukowych i oferowanych kierunków studiów. Tworzymy właśnie zaplecze administracyjne, które będzie wspierało obsługę prowadzonych na wydziale projektów. Wydział Biologii stawia na zatrudnianie naukowców „z zewnątrz”, którzy gotowi są tworzyć u nas nowe, dynamicznie rozwijające się zespoły badawcze. Chciałbym kontynuować ten trend.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

...w tej chwili przede wszystkim kategoryzacja. Niewiele można już zrobić, bo właśnie kończy się ostatni rok podlegający ocenie. Niemniej jednak, mierząc w rok 2021 i kolejny okres kategoryzacyjny, myślę, że kategoria A+ powinna być w naszym zasięgu. Kolejny krok to dążenie do tego, aby jakość kształcenia była jak najwyższa. W końcu trzeci element to wypracowanie przejrzystych zasad awansu naukowego. Konsekwencją obecnej ustawy o stopniach i tytułach naukowych jest gwałtownie rosnąca liczba adiunktów po habilitacji. Znacznie trudniej z kolei jest uzyskać tytuł profesora. Należy sprecyzować wymagania i zaproponować sensowne drogi rozwoju dla tej rosnącej grupy. To powinno wpłynąć pozytywnie na niekorzystne zmiany w strukturze kadrowej poszczególnych zakładów.



Dziekan (druga kadencja) prof. dr hab. Henryk Koroniak

ul. Umultowska 89B, 61-614 Poznań
tel. +48 61 829-1561, 1564, 1553
fax +48 61 829 1555

e-mail: depchem@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://www.chemia.amu.edu.pl/>



FOT. ZŁ MACIEJ MECZYŃSKI

► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...potencjał ludzki, znakomita i liczna kadra naukowa, bardzo zdolni doktoranci i studenci, a także to, co przyciąga do nas nowych adeptów chemii, czyli coraz bardziej atrakcyjna oferta edukacyjna (hitem ostatnich lat jest chemia sądowa).

► Poprawy na wydziale wymaga...

...może nie „poprawy”, lecz „realizacji”, wymagają dwie kwestie. Przede wszystkim, i tu nikogo nie zaskoczę, musimy dokończyć przeprowadzkę ostatnich grup badawczych do nowej siedziby na Morasku. W tej chwili kończymy wyposażanie ostatnich pomieszczeń znajdujących się w segmencie G. Mam nadzieję, że uda nam się to zrealizować do połowy września br. W nowym budynku na Morasku pracujemy od 2012 roku. Wtedy podjęliśmy odważną decyzję i z nowym rokiem akademickim rozpoczęliśmy wszystkie zajęcia dydaktyczne w nowym gmachu. Bez większych problemów ruszyły wykłady i ćwiczenia, a z czasem również badania naukowe. W moim odczuciu to było mistrzostwo świata, bo przecież wciąż trwały prace wykończeniowe! Drugą kwestią, którą chciałbym przeprowadzić, to modernizacja struktury wydziału. W tej chwili jest ona „płaska”: na czele stoi dziekan, który koordynuje prace 95. samodzielnych pracowników naukowych zrzeszonych w około 30. zakładach i pracowniach. Nie ma katedr, nie ma instytutów. Taką mamy tradycję. Ze względów logistycznych, związanych z zarządzaniem wydziału, chciałbym ze struktury wydziału wyodrębnić znacznie większe osobowo centra badawczo-dydaktyczne, które realizowałyby badania w określonych

obszarach chemii i kształciły na najwyższym poziomie. Jak na razie słowo „centrum” wzbudza pewne kontrowersje, ale jestem otwarty na dalsze dyskusje na ten temat.

► Mając samodzielność będę głównie wspierał...

...najlepszych, a w szerszej skali dbałem o zrównoważony rozwój wydziału. Musimy inwestować w najlepszych studentów i doktorantów. Na uczelni powinniśmy zatrzymywać tych najlepszych. Wcześniej jednak należy stworzyć warunki, aby mogli zdobyć doświadczenie, uczestnicząc chociażby w stażach podoktorskich. Drugie zadanie to zrównoważona polityka kadrowa. Jako dziekan muszę dbać, aby na wydziale wszystkie dziedziny chemii były w podobnym stopniu reprezentowane. Siłą naszego wydziału jest fakt, że realizujemy komplementarny zestaw badań z wielu dziedzin chemii. Chciałbym, aby tak pozostało.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

...spokojna wymiana pokoleniowa, która nastąpi w ciągu najbliższych kilku lat. W chwili obecnej na wydziale pracuje prawie 100 samodzielnych pracowników naukowych. Według prognoz, w ciągu najbliższych kilku lat na emeryturę odejdzie około dwadzieścia osób, w tym w większości profesorów tytularnych. Tak duża zmiana nie może naruszyć struktury wydziału, dlatego już teraz trzeba zadbać o to, aby wzmocnić rozwój kolejnej generacji liderów naukowych.



Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Antoni Wójcik

ul. Umultowska 85, 61-614 Poznań
tel. +48 61 829-5156
fax +48 61 829-5155

e-mail: e-mail: fizyka@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://www.fizyka.amu.edu.pl/>

FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI



► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...kadra: pracownicy i studenci. Kadra w dwóch aspektach: naukowym i dydaktycznym. Na wydziale mamy dwóch zdobywców nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej: prof. Józefa Barnasia i prof. Tomasza Goslara. Prof. Roman Micnas jest dziekanem Wydziału Trzeciego Polskiej Akademii Nauk. Zatrudniamy nauczycieli akademickich, którzy publikują w najlepszych czasopismach, takich jak: *Nature*, *Nature Communications*, *Nature Physics*. Jedna trzecia publikacji, które wchodzi do tzw. indeksu Hirscha naszego uniwersytetu, pochodzi właśnie z Wydziału Fizyki. Zdobywamy granty naukowe. Sukcesy na polu naukowym potwierdzają uzyskane w tym roku dwa nowe uprawnienia do habilitacji: z astronomii i biofizyki. Na wydziale prowadzimy również ożywioną współpracę międzynarodową. W tym roku na wniosek Wydziału Fizyki wręczono zostały dwa doktoraty honoris causa: dla prof. Briana Moore z Cambridge oraz, wspólnie z Wydziałem Chemii, dla prof. Krzysztofa Matyjaszewskiego z Carnegie Mellon. Nasi studenci mają do wyboru kierunku akademickie i praktyczne, w trakcie studiów biorą udział w badaniach naukowych, są współautorami publikacji. Poziom prowadzonej na wydziale dydaktyki jest potwierdzony akredytacją 5 kierunków studiów, z czego 4 mają wyróżnienia: fizyka, biofizyka, akustyka i optometria. Edukujemy także młodzież szkolną – poprzez klasy akademickie, wykłady otwarte, Festiwal Nauki i Noc Naukowców i inne inicjatywy. W efekcie pomimo niżu demograficznego mamy ustabilizowaną liczbę kandydatów.

► Poprawy na wydziale wymaga...

...struktura wydziału oraz budżet. Obecny system obliczania finansów przyjęty w związku z decentralizacją jest niekorzystny dla wydziałów o silnej kadrze, dużych potrzebach aparaturowych i niewielkiej liczbie studentów. Brakuje również administracyjnego wsparcia dla ubiegania się o projekty i realizowania ich. W najbliższym czasie trzeba będzie pomyśleć o termomodernizacji Collegium Physicum.

► Mając samodzielność będę głównie wspierał...

Samodzielność jest ciągle w dużej mierze wirtualna. Jesteśmy po pierwszym roku decentralizacji i nadal przyglądamy się, jakie może ona przynieść skutki. Myślę, że należy wyciągnąć wnioski i tak prowadzić kolejne działania, aby decentralizacja służyła uniwersytetowi, a nie pozostała celem sama dla siebie.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

Najbliższe 4 lata Wydziału Fizyki będą stały pod znakiem potężnej fali odejść emerytalnych. Taką mamy strukturę demograficzną. Trzeba będzie przeciwdziałać tej fali, tak aby utrzymać wysoką pozycję naukową i dydaktyczną.



Dziekan (pierwsza kadencja): prof. UAM dr hab. Tomasz Mizerkiewicz

Collegium Maius

ul. Fredry 10, 61-7011 Poznań

tel/fax: +48 61 829-4690

e-mail: tommizer@amu.edu.pl

Strona domowa jednostki: <http://wfpik.amu.edu.pl>



FOT. ZK MACIEJ MĘCZYŃSKI

► Mocną stroną mojego wydziału jest...

W ostatniej ocenie parametryzacyjnej MNiSW zostaliśmy uznani za jeden z dwóch najlepszych wydziałów filologicznych w kraju i otrzymaliśmy kategorię A+. To wielkie osiągnięcie i zobowiązanie, zwłaszcza że ocena oparta była o twarde dane, liczby wydanych książek, artykułów opublikowanych w prestiżowych pismach naukowych i in. Ministerialna ocena wskazuje na rangę naukową wydziału i przełożyła się na zwiększone dofinansowanie działalności statutowej.

Mocną stroną wydziału jest również jakość prowadzonej przez naszą kadrę pracy dydaktycznej. Ta jakość jest dość trudna do zmierzenia, ale jej efektem są na przykład sukcesy studentów w pozyskiwaniu diamentowych grantów czy naprawdę licznych stypendiów ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Sposób nauczania sprawia, że studium jest dla studentów interesujące i inspirujące. Ponadto potrafimy odgadywać zapotrzebowania rynku edukacyjnego, czego dowodem np. współprowadzony z Wydziałem Historii od niedawna kierunek polonistyczno-historyczne studia nauczycielskie. Aby przyciągnąć studentów spoza Polski uruchamiamy obecnie nowy kierunek anglojęzyczny: są to studia z zakresu literatury i kultury Polski oraz Europy Środkowej.

► Poprawy na wydziale wymaga...

Nadal wymaga poprawy skuteczność aplikowania o granty, w tym celu musimy m.in. rozbudować system wspierania pracowników w aplikowaniu o nie i w ich realizowaniu. Związane z tym procedury są czasochłonne, wymagają specyficznej wiedzy i pracownicy muszą tutaj odczuć realną pomoc.

Drugi problem wynika z tego, że na trzy lata wstrzymaliśmy przyjmowanie nowych pracowników naukowych, aby nie doprowadzić do nadmiernego zatrudnienia w sytuacji niżu demograficznego i nie-

co mniejszej liczby studentów na wydziale. Teraz już widzimy, że można zacząć przyjmować młodych naukowców, jest to o tyle potrzebne, że nie chcemy wytworzyć w gronie pracowników luki pokoleniowej.

► Mając samodzielność, będę głównie wspierał...

...wszystkie strategiczne działania naukowe pracowników. W każdej ważnej inicjatywie będę popierał ich samodzielność, aktywność, kreatywność. To dotyczy także studentów i doktorantów. Mam poczucie, że właśnie wspieranie działań naukowych ludzi młodych to bardzo pożądanym kierunkiem rozwoju wydziału.

W miarę możliwości, przy stosownym wsparciu władz uczelni, chcemy dalej upiększać naszą siedzibę, czyli Collegium Maius. Mamy świadomość, jak wielką wartością jest jego niepowtarzalna architektura, historia i lokalizacja.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

Świadomie podtrzymywać i rozwijać będę myśl, że musimy kształcić humanistów. Ten, kto wybiera nasze kierunki, chce być humanistą – my, jako wydział, musimy go w tym kierunku prowadzić i rozwijać. Odczuwam – i podzielają to odczucie inni pracownicy naszego wydziału – że w skali społecznej jest dziś bardziej potrzebna humanizacja życia niż jego dalsza merkantylizacja. Bo ta zaszła już bardzo daleko, a przecież nie chcemy mówić i myśleć wyłącznie językiem biznesu. Właśnie opublikowane wyniki badań pokazują, że wśród naszych absolwentów mamy 0 proc. bezrobotnych. Dzieje się tak dzięki powiązaniu solidnego przygotowania do potrzeb rynku pracy (liczne kursy przedsiębiorczości i in.) z wykształceniem humanistycznym.

Przez cały czas zabiegać będziemy o równie dobry jak ostatnio wynik parametryzacji. Konkurencja zrobiła się olbrzymia, ale nie zamierzamy oddawać pola. A atmosfera wspólnej, skutecznej pracy, jaką na naszym wydziale udało się wytworzyć, dobrze w tej sprawie rokuje.



Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Kazimierz Ilski

ul. Umultowska 89D,
61-614 Poznań
tel. +48 61 829-1351

e-mail: dhist@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://wydzial.historyczny.amu.edu.pl/>

FOT. ZK MACIEJ MIECZYŃSKI



► Mocną stroną mojego wydziału jest to...

...że prowadzimy badania naukowe na najwyższym poziomie i odbieramy nagrody. Inną mocną stroną jest oczywiście nowy budynek. Wzbudza on podziw gości ze świata i z Polski, bo tu znalazło się wszystko to, co określane jest wysoką techniką. Dzięki temu możemy uprawiać bardzo nowoczesną dydaktykę. Z przyjemnością dostrzegam, że przychodzą do nas kandydaci o wyższym poziomie wykształcenia. A studenci przejawiają większe zainteresowanie dla badań, większą chęć do pogłębiania wiedzy, czytania literatury, lepsza jest atmosfera w pracy z samorządem. Może jest to wynik bardziej świadomie dokonywanych wyborów? Studenci to naprawdę mocna strona. Chcę podkreślić z satysfakcją, że jesteśmy „wieloinstitutowi”, przez co nasze propozycje dydaktyczne są barwne, interesujące. Katalog ich jest bogaty – od archeologii poprzez historię sztuki, muzykologię, historię z wieloma specjalnościami, etnologię i wschodoznawstwo. Z tego możemy być dumni. Z pewnym mozolem uruchamiamy też kierunki ogólnowydziałowe, tzn. chcemy otworzyć kierunek humanistyczny, nie związany ściśle z jednym instytutem. Mocną stroną jest ocena wydziału na A plus. Mamy nadzieję ją utrzymać. To nas pozytywnie motywuje.

► Poprawy na wydziale wymaga...

...wyposażenie magazynów na zabytki archeologiczne i zakup aparatury do ich nowoczesnego publikowania w sieci. Ważnym zadaniem jest też to, że powinniśmy stawać jako wydział przed wyzwaniem związanym z imigracją. Uniwersytet, w tym i nasz wydział, nie może się uchylać od komentowania i objaśniania zdarzeń i rodzących się problemów. To wymaga bardzo wielkiego namysłu i wzięcia odpowiedzialności za te kwestie. Jest też kryzys demogra-

ficzny – element znaczący, który rozciągnie się na całą kadencję. Dopiero w 2021 roku – jeśli nie nastąpi zmiana systemu szkolnego – spodziewać się można widocznej poprawy. Jeśli upowszechni się pogląd, że nie każdy musi mieć maturę, to będą dodatkowe trudności z naborem. Naszym obowiązkiem jest dbać o dziedzictwo narodowe, ale nie możemy z pola widzenia tracić tradycji całej Europy, nawet jeśli wymaga to zmian programu studiów oraz sposobu nauczania.

► Mając samodzielność będę głównie wspierał...

...rozsądne korzystanie z tej samodzielności. Nie może być ona stosowana doktrynalnie, bo uniwersytet ma obszary wspólne, o które musi dbać wspólnie. Takim zadaniem i wspólną troską musi być na przykład Biblioteka Uniwersytecka i Wydawnictwo UAM. Tej samodzielności wciąż jeszcze się uczymy. Jest przedmiotem mojej dumy w gospodarowaniu finansami na wydziale to, że nie dopuszczamy do sytuacji, aby awans profesorski opóźniany był z powodu braku pieniędzy. Chciałbym do wydziałowej wspólnoty przyciągać szersze grono studentów zagranicznych i profesorów gościnnych. Powierzenie nam organizacji światowego kongresu nauk historycznych w 2020 r. pomoże nam zapewne w jeszcze lepszych kontaktach z innymi uniwersytetami.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

...ułożyć jak najlepiej współpracę z moimi koleżankami i kolegami na wydziale i współpracować harmonijnie i skutecznie z innymi wydziałami. Uniwersytet jest bowiem wspólnotą godną wszelkich starań i serdecznej troski.



Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Jerzy Kaczorowski

ul. Umultowska 87, 61-614 Poznań
tel. +48 61 829-5308
fax +48 61 829-5315

e-mail: wmiuam@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <https://www.wmi.amu.edu.pl/>



FOT. ZY MACIEJ WĘCZYŃSKI

► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...przede wszystkim światowy poziom badań w zakresie matematyki oraz doskonała kadra, wśród której są znakomici matematycy o ugruntowanej pozycji naukowej i międzynarodowym autorytecie. Silną stroną są również bardzo atrakcyjne kierunki studiów, przede wszystkim niezwykle popularny kierunek informatyka.

► Poprawy na wydziale wymaga...

Jest kilka rzeczy, które nie tyle wymagają poprawy, co energicznych działań, mających na celu zapobieżenie kłopotom, zanim się one pojawią. Wymienię tylko dwie: konieczność wzmocnienia kadry naukowo-dydaktycznej w zakresie informatyki oraz dbałość o autentyczną, a nie biurokratyczno-pozorowaną, wysoką jakość kształcenia.

W zestawieniu z matematyką, informatyka jest dyscypliną młodą. Tradycje badań naukowych są tu mniej ugruntowane, bardziej skomplikowany jest również obraz tego, co informatyk – szczególnie młody – jest skłonny uznać za sukces. Informatyka jest działalnością znacznie bliższą praktyce życia codziennego, a dróg rozwoju i awansu zawodowego jest tutaj bardzo wiele. Wśród nich droga kariery akademickiej wcale nie jest najbardziej atrakcyjna. Jest ona trudna, długa, niepewna, a także gorzej płatna. Znaleźcie osoby, które posiadają odpowiedni potencjał intelektualny, a także widzą szansę na ciekawe życie w prowadzeniu badań naukowych i kształceniu studentów nie jest

zadaniem łatwym. Jestem świadomy, że jest tu bardzo obszerne pole do działania dla władz dziekańskich wydziału.

Troską napawa poziom przygotowania absolwentów szkół średnich do podjęcia studiów matematycznych. Zbieramy, niestety, gorzkie owoce ponad dwudziestoletniej nieobecności matematyki na maturze oraz znacznego okrojenia programów szkolnych. Dużym wyzwaniem dla władz dziekańskich jest stworzenie takiej oferty dydaktycznej, aby była jednocześnie dostosowana do realnych potrzeb rynku pracy, możliwości studentów, ale także pozwalała na pełny rozwój intelektualny jednostek szczególnie utalentowanych.

► Mając samodzielność będę wspierał...

... głównie badania naukowe, infrastrukturę wydziałową oraz rozwój kontaktów z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Mam tu na myśli firmy branży IT, szkoły oraz opiekę nad uzdolnioną młodzieżą.

► Moje plany na przyszłość wydziału...

... to stała dbałość o rozwój elementów, które są niekwestionowanymi osiągnięciami wydziału, ale także ich wzbogacenie o nowe zadania, takie jak na przykład studia w języku angielskim. Chciałbym także rozwinąć te wątki, które pojawiły się w latach ostatnich: otwarcie na współpracę ze szkołami i firmami informatycznymi.



Dziekan (druga kadencja): prof. dr hab. Leszek Kasprzak

Collegium Geographicum
im. Stanisława Pawłowskiego
ul. Dziegielowa 27, 61-680 Poznań

tel. 61 829 62 82
mail: l.kasp@amu.edu.pl

FOT. MACIEJ MECZYŃSKI - ARCHIWUM



► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...przede wszystkim fakt, że jesteśmy największą jednostką uniwersytecką w Polsce zajmującą się badaniami i kształceniem w zakresie nauk o Ziemi. O znaczącej pozycji decydują ponadto: wyspecjalizowana kadra naukowa, reprezentująca zróżnicowane i komplementarne specjalizacje naukowe. Programy naukowe, wybitnie aplikacyjne, jak np. monitoring środowiska przyrodniczego realizowany w stacjach terenowych na terenie Polski oraz na Spitsbergenie. W końcu - studenci, bez których rozwój wydziału jako jednostki uniwersyteckiej nie byłby możliwy. Warto wspomnieć, że kierunek geografia otrzymał ocenę wyróżniającą, a geoinformacja ważny laur, przyznawany przez pracodawców za najbardziej innowacyjny kierunek studiów. Wysoko w rankingach mieści się również turystyka i rekreacja oraz gospodarka przestrzenna. Trzecią mocną stroną jest współpraca z otoczeniem gospodarczym, administracyjnym oraz inicjatywy skierowane na bezpośrednie otoczenie Kampusu Morasko.

► Poprawy na wydziale wymaga...

...logistyka. Od dwóch lat funkcjonujemy - do pewnego stopnia - w nowej rzeczywistości, co jest związane głównie z optymalizacją procesu zarządzania na UAM. W najbliższej kadencji konieczne będzie wyznaczenie granic między obszarami zadań i obowiązków administracji centralnej i wydziałowej.

► Mając samodzielność będą głównie wspierać...

...wyróżniające się zespoły badawcze. Warto jednak zwrócić uwagę, że jako wydział wspieramy również badania, które nie mają wyso-

kich notowań parametrycznych, skrypty, podręczniki, działania popularyzatorskie. Środki finansowe otrzymujemy z budżetu państwa, a to nakłada na nas odpowiedzialność za badania na rzecz regionu i społeczeństwa. Kontakty z pracodawcami, szkołami, samorządami nie dają bezpośrednich korzyści parametrycznych, ale są niezbędne dla wiązania uniwersytetu z regionem, oczywiście nie tracąc z pola widzenia europejskości naszej uczelni. Polityka Unii Europejskiej wyraźnie wskazuje na aplikacyjność badań, które powinny skutkować nowymi miejscami pracy, a przede wszystkim nowymi zawodami.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

...po pierwsze utrzymanie wysokiego poziomu badań naukowych, które tak naprawdę decydują o pozycji wydziału. Po drugie poprawa jakości kształcenia i przeciwdziałanie odpływowi studentów po pierwszym roku. Trzecia kwestia dotyczy Kampusu Morasko. Ważnym działaniem, które powinno ulec zdecydowanemu przyspieszeniu, jest poprawa wizerunku i infrastruktury Kampusu Morasko. Sprawą elementarną i podstawową są oczywiście akademiki, ale konieczne jest również wyodrębnienie przestrzeni wspólnych typu kluby czy miejsca piknikowe. Mój wydział przyczynił się do uruchomienia Stacji Monitoringu, rewitalizacji Rezerwatu Żurawiniec oraz popularyzacji Rezerwatu Meteoryt Moraski - teraz czas na dalsze kroki. W mojej opinii Kampus powinien przekształcić się w tętniący życiem ośrodek naukowo-kulturalny. Aby tak się stało, warto już dziś pomyśleć o atrakcjach, które stanowić będą o niepowtarzalnym charakterze tego miejsca: kolejka gondolowa łącząca wydziały, ogródki naukowe, mamutarium, jaskinia stylizowana na lodową, planowane Muzeum Historii Ziemi itp.



Dziekan (pierwsza kadencja): prof. UAM dr hab. Andrzej Stelmach

ul. Umultowska 89a, 61-614 Poznań
tel. +48 61 829-6626, 6625, 6510, 6511, 6517
fax +48 61-829-6626

e-mail: wnpid@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://wnpid.amu.edu.pl>



► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...bardzo dobra atmosfera pracy oraz świetny merytorycznie zespół naukowo-badawczy. Zaczynaliśmy, jeszcze nie tak dawno, jako mały instytut. I chociaż liczba pracowników gwałtownie wzrosła, to atmosfera pozostała nadal taka sama ... rodzinna. Drugi element, na który chciałbym zwrócić uwagę, to zaangażowanie pracowników na polu naukowym i społecznym. Myślę tu m.in. o organizacji różnego typu imprez i wydarzeń naukowych, takich jak chociażby 24. Międzynarodowy Kongres International Political Science Association (IPSA). To wszystko, w moim przekonaniu, przekłada się na bardzo dobre oceny, jakie uzyskuje nasz wydział. Z przeprowadzanych rokrocznie wśród studentów ankiet wynika, że są oni zadowoleni zarówno z programów studiów, sposobu prowadzenia zajęć, jak również wysoko oceniają działania administracji wydziałowej. Z tego jestem dumny.

► Poprawy na wydziale wymaga...

Jestem zwolennikiem tego, co byśmy nazwali twórczą kontynuacją, dlatego będę mówił o planach rozwojowych wydziału. Przede wszystkim chciałbym zintensyfikować działania mające na celu uzyskanie kategorii A+ (w tej chwili mamy kategorię A). To, w mojej ocenie, najważniejsze wyzwanie na najbliższe lata. Drugie – to zwiększenie liczby grantów. Zamierzam podjąć działania, które zachęcą pracowników do składania jeszcze większej liczby wniosków, co powinno poprawić skuteczność ich pozyskiwania. Kolejnym ważnym punktem będzie rozwój współpracy w zakresie prowadzonych badań. Chciałbym, aby na wydziale powstawały międzyuczelniane

i międzynarodowe zespoły badawcze. W takim gronie na pewno łatwiej będzie nam pozyskiwać granty. Ostatnia rzecz, to polityka kadrowa. Chciałbym zwiększyć zatrudnienie najzdolniejszych absolwentów studiów doktorskich.

► Mając samodzielność będę głównie wspierał...

...badania naukowe. Chciałbym stworzyć pracownikom takie warunki materialne, aby chcieli poświęcić się, w jeszcze większym stopniu, pracy badawczej. Myślę tu o wypracowaniu zasad pozwalających na dynamiczne przydzielanie obciążeń dydaktycznych, które u nas są podstawą wynagrodzenia. W przypadku osób prowadzących projekty naukowe powinny być one mniejsze i nie powinny mieć wpływu na pensje. W miarę możliwości powinniśmy także zwiększyć wynagrodzenia dla administracji. Wspominałem już o tym, że nasi pracownicy uzyskują najlepsze oceny w skali uniwersytetu, uważam, że powinniśmy godnie im za tę pracę płacić.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

...przede wszystkim wzmocnienie potencjału naukowego. Wiąże się to nierozdzielnie ze zwiększaniem tempa rozwoju naukowego naszych pracowników. Moim zadaniem będzie stworzenie do tego jak najlepszych warunków. W najbliższym czasie powinniśmy uzyskać prawo doktoryzowania w zakresie nauk o mediach oraz bezpieczeństwa. Planujemy również znaczny wzrost publikacji o zasięgu międzynarodowym. Myślę również o pewnych działaniach poprawiających komfort pracy.



Dziekan (pierwsza kadencja): prof. UAM dr hab. Jacek Sójka

ul. A. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań
tel. +48 61 829-2100, 2255
fax +48 61 829 2102

e-mail: wns@amu.edu.pl

Strona domowa jednostki: <http://www.wns.amu.edu.pl/>

FOT. 2X MACIEJ MECZYŃSKI



Mocną stroną mojego wydziału jest...

... wysoki poziom badań naukowych, udokumentowany kategorią A oraz dużą liczbą publikacji wysokopunktowanych. Wszystkie dane na ten temat są regularnie udostępniane społeczności wydziału w postaci rankingu pracowników według uzyskanych punktów. Pracownicy WNS zdobyli wiele grantów, w tym te największe, takie jak Maestro czy Diamentowy Grant. Byli także wyróżniani nagrodami za osiągnięcia badawcze m.in. w postaci Nagrody Premiera RP. Zasiadają w wielu centralnych gremiach i komisjach doradczych (MNiSW, CK, NCN). Wydział składa się z czterech instytutów oraz katedry. Wszystkie instytuty posiadają uprawnienia do doktoryzowania oraz habilitowania, a także prowadzą osobne studia doktoranckie. Sytuacja finansowa wydziału jest bardzo dobra, w ubiegłym roku była ona najlepsza ze wszystkich wydziałów naszego uniwersytetu. Prezentując mocne strony wydziału nie można nie wspomnieć o dużej liczbie studentów, o sześciu kierunkach studiów oraz wielu specjalnościach w ramach oferty dydaktycznej, a także o kulturalnej aktywności naszych studentów w postaci festiwalu „Kulminacje”. Mówiąc o bardzo dobrej sytuacji wydziału, pamiętam oczywiście o tym, że jest to zasługą poprzednich dziekanów, w szczególności mojego bezpośredniego poprzednika prof. Zbigniewa Drozdowicza.

Poprawy na wydziale wymaga...

... infrastruktura kampusu Ogrody. Wprawdzie bardzo wiele zrobiono w tym względzie w ciągu ostatnich lat, niemniej kampus jest wciąż w przebudowie. Potrzebne są nowe parkingi, uregulować trze-

ba sprawę dojazdu do kampusu, który blokowany jest parkującymi autami na ul. Paszty. Zagospodarować musimy przyziemie budynku przy ul. Międzychodzkiej. Przebudowy wymaga samo centrum kampusu tak, aby zalana niegdyś asfaltem przestrzeń przestała straszyć i zgodnie z nazwą kampusu przypominała właśnie ogród.

Mając samodzielność będą głównie wspierał...

... przejrzystość wszystkich procedur związanych z awansami, nagrodami za wyniki naukowe, finansowaniem jednostek w obrębie wydziału. WNS jest wydziałem wielodyscyplinarnym, co wymaga poszanowania tej różnorodności przy jednoczesnym uzgadnianiu wspólnych kryteriów podziału zasobów. Wspierał będą studencki ruch naukowy oraz samorządność studentów, które powinny obejmować i aktywizować jak największą ich liczbę. Z myślą o studentach, ale także pracownikach, prowadzić będziemy wewnętrzną ocenę funkcjonowania wszystkich jednostek wydziału, tj. dziekanatu, sekretariatów instytutów, administracji kampusu, biblioteki.

Moje plany na przyszłość wydziału to...

... umocnić pozycję naukową wydziału, osiągnąć kategorię A+, zwiększyć liczbę grantów, zwłaszcza przyznawanych przez NCN. Umożliwić zatrudnianie najzdolniejszych doktorów, zatrzymywać najlepszych studentów na studiach doktoranckich, dbać o promocję kierunków studiów oferowanych na naszym wydziale. Poprawić wygląd kampusu Ogrody i jego atrakcyjność dla obecnych i przyszłych studentów.



Dziekan (pierwsza kadencja): prof. UAM dr hab. Aldona Sopata

Al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań
tel. +48 61 829-3500
fax +48 61 829-3501

e-mail: dziekneo@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://neo.amu.edu.pl>



FOT. ZK MACIEJ WIECZYŃSKI

► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...różnorodność badań naukowych. Ich wspólnym mianownikiem są pojęcia: język – kultura – literatura – komunikacja. Wydział Neofilologii jest jedną z najprężniej rozwijających się jednostek tego typu w Polsce i w Europie. O jego międzynarodowej renomie świadczy między innymi certyfikat *European Master's in Translation*. Na poznańskiej neofilologii studiuje ponad 4000 studentów i ok. 100 doktorantów. Swoim studentom oferujemy do wyboru 46 specjalności. Na tę olbrzymią ilość składają się zarówno tzw. duże filologie, takie jak filologia germańska, romańska, rosyjska, jak i etnolingwistyka czy lingwistyka stosowana, a także specjalności oferowane na niewielu uniwersytetach – na przykład, hebraistyka, indologia, japonistyka, skandynawistyka, sinologia oraz unikatowe specjalności, oferowane tylko na naszym wydziale – na przykład literatury świata, komunikacja wizerunkowo-mediacyjna czy też specjalność w języku angielskim *Empirical Linguistics and Language Documentation*.

► Poprawy na wydziale wymagają...

...jego warunki lokalowe – w najbliższym czasie niektóre jednostki czekają przenosiny. Pragnę także w nadchodzącej kadencji wesprzeć pracowników szczególnie aktywnych naukowo. Planuję powołanie zespołu wspierającego aplikacje o granty krajowe i międzynarodowe,

a także pomagającego kierownikom aktualnych projektów badawczych w zagadnieniach administracyjno-finansowych.

► Mając samodzielność będę głównie wspierała...

...wszelkie inicjatywy dążące do zwiększenia stopnia integracji działań na naszym wydziale z pełnym poszanowaniem różnorodności WN. Pełne wykorzystanie ogromnego naukowego potencjału wiąże się z tworzeniem zespołów badawczych, łączących specjalistów z różnych dyscyplin. Zespoły takie mogą z powodzeniem walczyć o zewnętrzne źródła finansowania.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

...wypracowanie „wspólnego języka neofilologii”. WN składa się z 9 jednostek – 5 instytutów i 4 katedr. Zatrudnia ok. 400 nauczycieli akademickich, w tym ok. 100 pracowników samodzielnych. Uczymy ponad 40 języków obcych, badamy literaturę, język, kulturę i komunikację prawie każdego kraju na świecie. Łączy nas jednak świadomość ważności roli, jaką odgrywa we współczesnym świecie komunikacja językowa i jej wymiar interkulturowy, a także świadomość doniosłości kwestii traduktologicznych i glottodydaktycznych, wynikających z posługiwania się wieloma językami we współczesnych społeczeństwach europejskich.

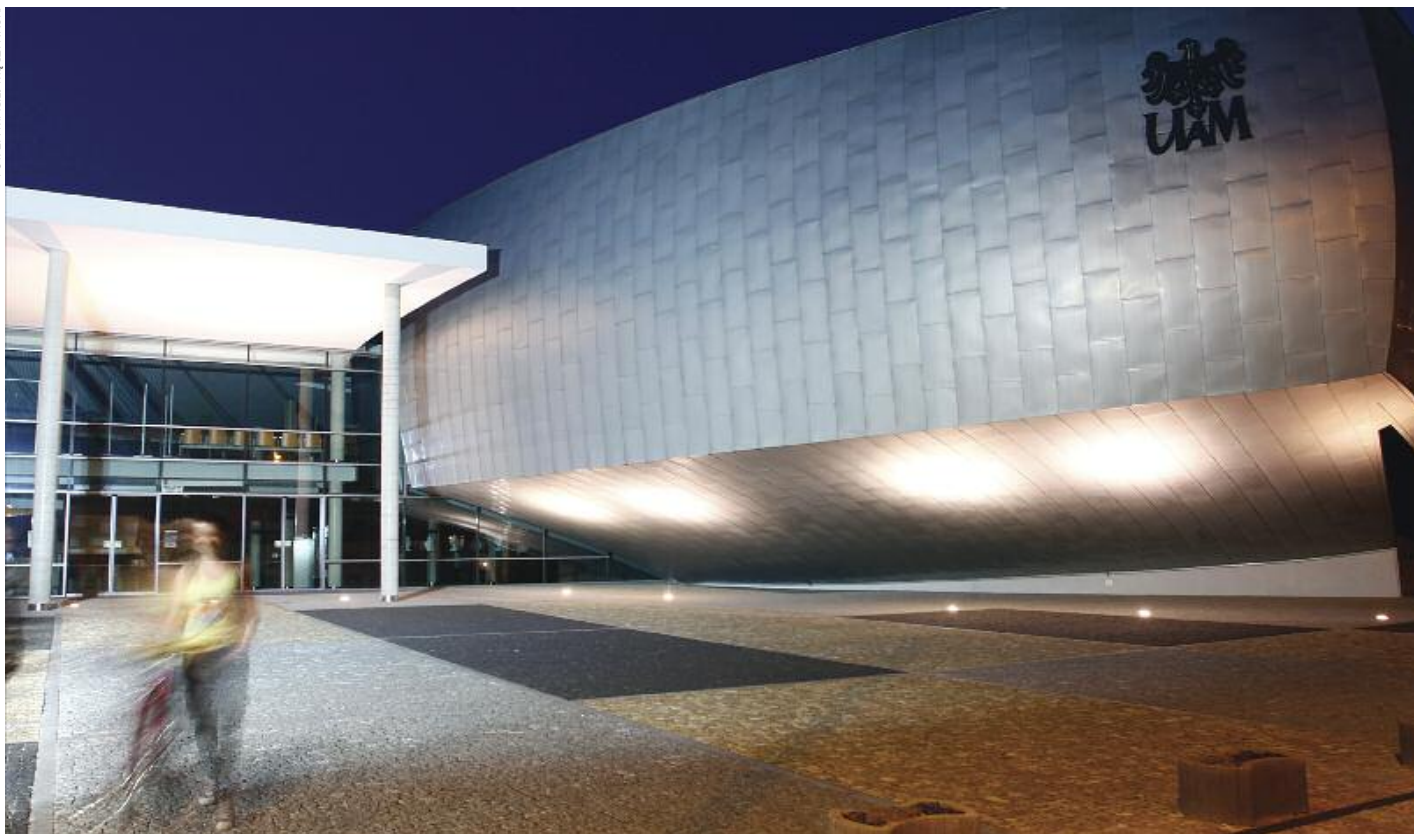


Dziekan (pierwsza kadencja): prof. UAM dr hab. Piotr Łuszczkiewicz

ul. Nowy Świat 28-30, 62-800 Kalisz
tel. +48 61 829-6420
fax +48 61 829 64 21

e-mail: sekr.wpa@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://www.wpa.amu.edu.pl/>

FOT. ZK MACIEJ MECZYŃSKI



► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...specyfika, łącząca naukę, dydaktykę i sztukę. W pewnym sensie stanowi on rodzaj wydziału sztuk wyzwolonych z niepowtarzalną atmosferą przenikania się humanistyki – filologicznej, pedagogicznej, kulturowej – muzyki, plastyki i mediów w wielu obszarach i specjalnościach. Wartością dodaną jest również blisko już trzydziestoletnia historia związku WPA z Almae Matris Posnaniensis. O historycznej metryce Kalisza, liczącej z górą osiemnaście wieków, czy też o literackim dorobku miasta Asnyka, Konopnickiej, Dąbrowskiej nawet nie wspomnę. Do mocnych stron zaliczyłbym też naszych studentów, rekrutujących się przeważnie z mniejszych ośrodków i może przez to właśnie doceniających wagę nauki; pilnych, wytrwałych, upartych w dążeniu do wytyczonych przez uczelnię i przez samych siebie celów.

► Poprawy na wydziale wymaga...

...komunikacja, zarówno wewnętrzna, jak i zewnętrzna, głównie w rozumieniu intensyfikacji działań, mających na celu pozyskiwanie grantów z programów ministerialnych i wsparcia z funduszy lokalnych, co akurat ze strony Kalisza funkcjonuje modelowo. Chodzi tu także o skuteczną promocję unikatowej oferty edukacyjnej wydziału, nie dość dotąd reklamowanej w regionie czy – szerzej – w Polsce. Nasza jednostka ma znakomite zaplecze materialne, świetną bazę lokalową, którą zawdzięczamy staraniom życzliwych nam ekip rektorskich. Przed nami kolejne remonty, subsydiowane przez niezawodne władze miejskie i perfekcyjnie planowane przez „centralę”. Sami zresztą wy-

konujemy część prac we własnym zakresie. W tę nowoczesną materię łatwiej tchnąć ducha innowacyjności i kreatywności.

► Mając samodzielność będę głównie wspierał...

...siwe głowy i silne ręce, że posłużę się tym skrótem myślowym, streszczającym ideę synergii dokonań starszych i młodszych pracowników wydziału. Wspierać powinniśmy profesorów, gdyż to oni stanowią o prestiżu i pozycji jednostki. Zamierzam dołożyć wszelkich starań, by czuli się przewodnikami społeczności akademickiej w zakresie kierunków rozwoju, by zawsze mogli znaleźć organizacyjne oraz finansowe oparcie dla realizacji swoich badań i projektów. To samo dotyczy także młodych pracowników nauki, doktorów i magistrów

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

...przede wszystkim szybkie dostosowanie oferty studiów do potrzeb i wymagań współczesnej rzeczywistości, duchowej i rynkowej. Temu ma służyć powołanie Rady Pracodawców, ścisła współpraca ze studentami oraz konsultacje z najlepszymi praktykami i fachowcami. Będziemy przekształcać propozycje kierunków i specjalności, czyniąc to jednak pragmatycznie i mądrze, tak, ażeby nowe propozycje nie uśmierciły tych, które stanowią wieloletni dorobek wydziału. Istotą tych przemian powinna się stać formuła kierunków o profilu praktycznym, uzupełniająca ogólnoakademicki charakter jednostek skoncentrowanych na nauce i badaniach podstawowych. Potrzeba nam także ściślej-szej współpracy z dużymi i prestiżowymi wydziałami uniwersytetu.



Dziekan (druga kadencja): prof.dr hab. Roman Budzinowski

Al. Niepodległości 53, 61-714 Poznań
tel. +48 61 829-3142, 3143
fax +48 61 829-3145

e-mail: uamprawo@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://www.prawo.amu.edu.pl/>



► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...kadra oraz budynek dydaktyczny, umożliwiający prowadzenie różnych form zajęć, organizowanie konferencji naukowych, wykładów otwartych, szkoleń, spotkań itp.

► Poprawy na wydziale wymaga...

...infrastruktura. Dotkliwie odczuwany jest brak nowego budynku naukowo-badawczego oraz biblioteki.

► Mając samodzielność finansową będę głównie wspierał...

... jak dotychczas, te działania, które służą wzmocnieniu pozycji wydziału zarówno w kraju, jak i za granicą.

► Moje plany na przyszłość wydziału...

...łącząc się z lepszym wykorzystaniem potencjału kadrowego w zakresie działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej. W minionej kadencji 23 pracowników uzyskało stopień doktora habilitowanego, a 13 – tytuł profesora. Zostaną wzbogacone działania służące wspieraniu rozwoju naukowego i intensyfikacji badań (np. przez tworzenie zespołów badawczych, realizujących projekty finansowane w drodze konkursów ze środków wydziałowych, zdobywanie grantów). Szczególną uwagę chcę zwrócić na internacjonalizację badań, zwłaszcza przez udział w międzynarodowych zespołach badaw-

czych, kierowanie takimi zespołami, publikacje monografii i artykułów w językach kongresowych (także za granicą), organizowanie konferencji naukowych o charakterze międzynarodowym, udział w międzynarodowych organizacjach naukowych itp. Będę nadal wspierać rozwój studenckiego ruchu naukowego, a także włączenie studentów do działalności badawczej.

Ulegnie wzbogaceniu oferta dydaktyczna wydziału, zostaną uruchomione nowe kierunki i specjalności (o ile pozwoli na to zachowanie minimów kadrowych), otwarte zostaną nowe studia podyplomowe. W szerokim zakresie chciałbym wprowadzić szkolenia, mając na uwadze potrzeby otoczenia społeczno-gospodarczego i biznesowego. Działania te będą służyły, także przez dostosowywanie treści programowych i sposobu ich przekazywania do potrzeb rynku pracy, zwiększeniu konkurencyjności kształcenia. Podjęte zostaną również działania w celu uruchomienia studiów w języku angielskim, adresowane zwłaszcza do studentów zagranicznych, zwiększy się także udział uczonych z zagranicy w prowadzeniu zajęć. Chcę kontynuować wykłady dla uczniów szkół średnich, a także wykłady znakomitych praktyków dla studentów i osób z zewnątrz (tzw. „Piątki z prawem”).

Zakładam ściślejsze powiązanie wydziału z otoczeniem społeczno-gospodarczym i biznesowym. Przewiduję zmiany w zakresie struktur istniejących na wydziale tak, by wyzwalały one aktywność większej liczby pracowników (np. przez tworzenie pracowni czy zakładów).



Dziekan (pierwsza kadencja): prof. dr hab. Agnieszka Cybal-Michalska

ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań
tel. +48 61 829-2331
fax +48 61 829-2111

e-mail: dziekwe@amu.edu.pl
Strona domowa jednostki: <http://www.wse.amu.edu.pl/>



► Mocną stroną mojego wydziału...

...jest prowadzenie zdecydowanej polityki sprzyjającej awansom i tworzenie korzystnych warunków organizacyjno-finansowych dla osób podejmujących wysiłki na rzecz uzyskania habilitacji, stanowiska czy tytułu profesora. Ponadto – wysoki nabór na studia I i II stopnia w ramach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych. O sukcesie świadczy fakt, że nabór na pedagogikę na WSE jest każdego roku najwyższy w Polsce. Dodam jeszcze: otwartość wydziału na potrzeby i aspiracje edukacyjne społeczności regionu, dostosowywanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy, upowszechnianie idei uczenia się przez całe życie oraz organizowanie przedsięwzięć o charakterze społeczno-kulturowym, nie zapominając o dobrej tradycji WSE w zaangażowanie na rzecz osób niepełnosprawnych. Mocną stroną jest też dobry klimat w relacjach międzyludzkich i kreowanie wspólnotowości wydziałowej.

► Poprawy na wydziale wymaga...

...wspieranie pracowników i doktorantów w aplikowaniu o środki ze źródeł zewnętrznych, a także zachęcanie do udziału w projektach i grantach badawczych na szczeblu krajowym i międzynarodowym oraz ich realizacja w partnerstwie z wybranymi instytucjami miasta i regionu. Ponadto – tworzenie i zwiększanie możliwości w zakresie publikowania w wysokopunktowanych czasopismach o zasięgu międzynarodowym.

► Mając samodzielność, będę...

...dokładała starań na rzecz kontynuowania przez WSE najlepszych tradycji badawczych i kształcenia pedagogicznego w Polsce, o czym świadczą: ocena wyróżniająca PKA, kategoria „A” za działalność pa-

rametryzacyjną, uznanie UAM najlepszą uczelnią w grupie „Pedagogika i edukacja” („Perspektywy 2015”) oraz aktywny udział naukowców WSE w prestiżowych ogólnopolskich gremiach o charakterze naukowym. Będę rozwijała studia III stopnia. Dołożę starań, aby studia I i II stopnia pozwoliły studentom wejść w odpowiedzialną dorosłość, a ich kariery zawodowe świadczyły o wysokiej jakości kształcenia na WSE. Uwzględniając potrzeby i oczekiwania młodych ludzi podejmę działania na rzecz wspierania przedsiębiorczości studenckiej, rozwoju ruchu naukowego, wolontariatu oraz monitorowania i modyfikacji programów studiów zgodnie z oczekiwaniami studentów, interesariuszy zewnętrznych i wymogów rynkowych.

► Moje plany na przyszłość wydziału...

Istotę rozwoju WSE postrzegam w: a) kontynuacji i zachowaniu dziedzictwa poprzedników – dorobku poprzednich dziekanów (profesorów: Z. Kwiecińskiego, K. Przyszczypkowskiego, W. Ambrozika, Z. Melosika) przy jednoczesnym podążaniu za dynamicznymi zmianami, b) rozwoju wydziału na niwie: naukowo-badawczej, dydaktycznej, kulturalnej i organizacyjnej; c) zapewnieniu płynności finansowej wydziału – racjonalnej analizie przychodów i kosztów oraz optymalizacji i monitorowaniu założonego planu finansowego; d) promowaniu zaangażowania i partycypacji pracowników niebędących nauczycielami w procesach organizacyjnych; e) kontynuowaniu wypracowanej polityki remontowej, zwracając również uwagę na potrzeby studentów z niepełnosprawnością; f) podejmowaniu działań na rzecz utrzymania wysokiej pozycji pedagogiki poznańskiej oraz zwiększeniu statusu pedagogiki jako dyscypliny naukowej i kierunku studiów wśród instytucji edukacji wyższej w Polsce.



Dziekan (pierwsza kadencja): ks. prof. UAM dr hab. Paweł Wygralak

ul. Wieżowa 2/4, 61-111

tel. +48 61 829-3990, 2557, 2558, 2559;

+48 61 851-7194

e-mail: teologia@amu.edu.pl

Strona domowa jednostki: <http://www.teologia.amu.edu.pl>



FOT. ZYMACIE IMCZYŃSKI

► Mocną stroną mojego wydziału jest...

...to, że już po raz drugi z rzędu nasz wydział zajął trzecie miejsce w rankingu „Perspektyw”. W ostatnich latach cieszyliśmy się z awansu naukowego wielu pracowników. Ich aktywność naukowa wyraża się m.in. w organizacji konferencji krajowych, w czynnym udziale w sympozjach krajowych i zagranicznych, a także w liczbie publikacji naukowych (wśród innych wydziałów teologicznych zajmujemy czołowe miejsce). Dobrze działa wydawnictwo wydziału, w którym ukazują się cenione czasopisma naukowe oraz serie wydawnicze. Mamy dobrze wyposażoną, nowoczesną bibliotekę. Bardzo dobrze pracuje administracja naszego wydziału. Po raz kolejny uzyskaliśmy trzecie miejsce w konkursie „Przyjazny dziekanat”. Podkreślić należy również bardzo żywą działalność naukową i kulturalno-społeczną studentów naszego wydziału.

► Poprawy na wydziale wymaga...

Martwi małe zaangażowanie pracowników w pozyskiwanie grantów. Należałoby również zwrócić uwagę na zwiększenie aktywności pracowników w podejmowaniu współpracy przy projektach badawczych z pracownikami innych jednostek naszego uniwersytetu oraz innych uczelni. Poprawy wymaga również wymiana międzynarodowa, zarówno pracowników naukowo-badawczych wydziału, jak i jego studentów. Wiele do życzenia pozostawia infrastruktura wydziału.

► Mając samodzielność będę głównie wspierał...

...dalszą integrację środowiska naukowego wydziału oraz zachęcał pracowników do aplikowania o granty, podejmowania współpracy z innymi ośrodkami naukowymi w kraju i zagranicą. W tym celu chciałbym podjąć działania prowadzące do podpisania umów pomiędzy wydziałem a innymi wydziałami na zagranicznych uczelniach. Podejmę starania na rzecz organizacji konferencji nie tylko krajowych, ale i z udziałem prelegentów z zagranicy. Jako konieczne uważam także wspieranie działalności studenckich kół naukowych działających na naszym wydziale oraz ściśle współpracę z samorządem studenckim, Akademickim Kołem Misjologicznym i duszpasterstwem akademickim.

► Moje plany na przyszłość wydziału to...

W dalszym ciągu należy starać się o podnoszenie jakości kształcenia. Będę dbał o rozwój kadry naukowo-dydaktycznej, organizację szkoleń, promowanie najlepszych pracowników, poszerzenie wymiany międzynarodowej. Chciałbym, aby wydział poszerzył ofertę studiów podyplomowych i kursów akademickich. Ważnym elementem planów na przyszłość jest również troska o unowocześnienie infrastruktury wydziału. Ponadto więcej uwagi będzie należało poświęcić promocji działalności wydziału poprzez m.in. prowadzenie wykładów otwartych, nawiązywanie kontaktów ze szkołami i szeroko pojętą działalność na rzecz środowiska.

K r ó t k o

► „Wiersze jak gwiazdy spadające” taki tytuł nosiło kolejne spotkanie w ramach cyklu pt. „Ławeczka Literacka”, który jest wspólną inicjatywą Ogrodu Botanicznego UAM i Związku Literatów Polskich w Poznaniu. 21 sierpnia w zaciszu Ogrodu można było posłuchać muzyki kameralnej w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu w opracowaniu Katarzyny Plust i wierszy Marii Magdaleny Poczaj.

► **Dzień Pszczoł** odbył się 8 sierpnia w Ogrodzie Botanicznym UAM. Pszczołowate – ich rodzaje, rola w środowisku, tworzenie miejsc przyjaznych ich hodowli, a także kwestie ochrony i zagrożenia gatunku – o tych problemach rozmawiali uczestnicy Dnia. Tematem przewodnim spotkania było tworzenie miejsc przyjaznych pszczołom. Dzień Pszczoł zorganizowany został w ramach programu „Z Kujawskim pomagam pszczołom”.

► W dniach 10 – 11 września Ogród Botaniczny świętował kolejną rocznicę powstania. W programie obchodów Urodzin Botanika znalazły się wystawy, koncerty, prelekcje, zajęcia artystyczno-edukacyjne i gry planszowe oraz kiermasz roślin i wyrobów artystycznych i spożywczych. Organizatorem był zespół pracowników Ogrodu Botanicznego UAM.

► W dniach od 22 do 29 sierpnia 2016 r. w Togot nad Bajkałem odbyła się IX edycja polsko-rosyjskiej letniej szkoły prawnohumanistycznej. Jej tematem było „Prawo i etyka w globalnym społeczeństwie ryzyka”. Przedsięwzięcie jest efektem współpracy UAM, Państwowego Uniwersytetu w Irkucku (IGU) oraz Państwowego Uniwersytetu w Sankt Petersburgu (SPbGU). Z ramienia



► W dniach od 27 do 30 lipca odbyła się X edycja Mistrzostw Polski w piłce plażowej w Gdyni. Zwycięstwo odniosły nasze futsalistki z klubu AZS UAM, co daje im możliwość wzięcia udziału w Lidze Mistrzów- Euro Winners Cup. Trener natomiast ma szansę zostać selekcjonerem reprezentacji Polski kobiet w piłce plażowej. Na wyróżnienie podczas meczu zasłużyły szczególnie: Emilia Krajewska – bramkarka oraz Żaneta Pawlik- królowa strzelców.

UAM udział wzięło w niej udział 11 studentów, w tym 4 doktorantów, a także prof. Krzysztof Krasowski, współorganizator i opiekun naukowy szkoły prof. Leopold Moskwa oraz prof. Małgorzata Materniak-Pawłowska. Komitet organizacyjny reprezentowała również Aleksandra Rytelewska.

► W 2016 swoje 15-lecie obchodzi Katedra Ekokomunikacji będąca integralną częścią Wydziału Neofilologii UAM. W ciągu 15 lat swego istnienia Katedra uprawiała badania z ekolingwistyki i prowadziła unikatowe studia z lingwistyki stosowanej – ekokomuni-

kacji. W roku akademickim 2016/2017 poprowadzi nową specjalność: komunikację wizerunkowo-medialną. Na okoliczność jubileuszu 15-lecia istnienia Katedry przygotowano specjalną broszurę.

► Wśród 15 finalistów prestiżowej Nagrody Naukowej „Polityki” znaleźli się dr Maciej Dołęga z Wydziału Matematyki i Informatyki oraz prof. Artur Ryszard Stankiewicz z Wydziału Chemii. Finaliści zostali wybrani spośród kilkuset kandydatów, a laureatów poznamy 23 października.

15 sierpnia 2016 roku zmarł prof. Jan Strzałko, wybitny specjalista z zakresu antropologii i biologicznych podstaw zachowań społecznych człowieka. W trakcie swojej długiej drogi zawodowej pełnił funkcję prorektora UAM w latach 1990-1996, dziekana Wydziału Biologii w latach 1984-1985; był również wieloletnim kierownikiem Zakładu Ekologii Populacyjnej Człowieka.



Krzem tu rządzi

Międzynarodowe 8. Europejskie Dni Krzemu zorganizowane przez Wielkopolskie Centrum Zaawansowanych Technologii, Wydział Chemii UAM oraz PPN-T odbyły się w dniach 28-31 sierpnia 2016 roku.

Konferencja ta była platformą wymiany informacji, prezentacji najnowszych wyników badań oraz nawiązania relacji pomiędzy jednostkami naukowymi i wiodącymi firmami przemysłowymi.

Konferencja odbywa się cyklicznie. European Silicon Days zostały zainicjowane w 2001 roku w Monachium przez WACKER Chemie AG. Ostatnie Dni odbyły się w 2014 roku w Berlinie.

Celem spotkania w Poznaniu było zintensyfikowanie dialogu pomiędzy nauką i biznesem, w wyniku którego rozwijać się ma potencjał innowacyjny zarówno w Europie jak i w naszym kraju. W nowo utworzonym Wielkopolskim Centrum Zaawansowanych Technologii w Poznaniu – ukierunkowanym na projektowanie, syntezę i charakterystykę nowych materiałów i biomateriałów o szerokich zastosowaniach, stworzone zostało forum wymiany pomysłów i idei pomiędzy światowej sławy badaczami oraz młodymi naukowcami w dziedzinie krzemu i jego związków.

Wysoki poziom naukowy organizowanego w Poznaniu sympozjum gwarantowali najwyższej klasy wykładowcy (m.in. profesorowie Krzysz-

tof Matyjaszewski, Matthias Driess, Matthias Wagner, Nicola Hüsing, Alexander C. Filippou i wielu innych). W międzynarodowym Komitecie doradczym konferencji uczestniczy 14 wybitnych reprezentantów nauki i przemysłu chemicznego z Europy. Zaproszenie do Poznania przyjęło ponad 250 uczestników z 18 krajów Europy, Ameryki i Azji.

Zaletą Europejskich Dni Krzemu jest obecność szerokiej reprezentacji różnych gałęzi przemysłu związanego z produkcją, przetwórstwem i zastosowaniem silikonów i innych produktów zawierających krzem. Program sympozjum uświetniony był także ceremonią wręczenia prestiżowej WACKER Silicone Award, którą otrzymał prof. Alexander Filippou z uniwersytetu w Bonn. Wartościowymi nagrodami uhonorowani zostaną także młodzi naukowcy prezentujący najciekawsze wyniki badań.

Tak duże zgromadzenie wybitnych przedstawicieli nauki w naszym kraju jest prestiżowym i wyjątkowym wydarzeniem, które stwarza młodym chemikom oraz technologom z Polski możliwość kontaktu z ekspertami z zakresu chemii krzemu z całego świata.

Sposób na złoto?

Z przewodniczącym komitetu organizacyjnego 8. ESD prof. Bogdanem Marcińcem rozmawia Jolanta Lenartowicz

Bez większego trudu można w zawodowym panu życiu dostrzec istotne i silne związki. Mam na myśli przede wszystkim związek pana z krzemem – to po pierwsze – i budowanie przez pana związku nauki z praktyką gospodarczą – to po drugie. Czym zasłużył sobie krzem, by tak się z nim wiązać? Jest wprawdzie tuż po tlenie najbardziej rozpowszechnionym pierwiastkiem, z którego zbudowana jest Ziemia, mówi się o nim że przedłuża życie, ale czy to wszystko? Co pana zbliżyło do krzemu?

Zacząłem się od mojego stażu zagranicznego w 1970/1971 w Kansas, na który wyjechałem w ramach wymiany między uniwersytetami. Trafiałem tam wówczas do profesora Richarda Showena, specjalizującego się w mechanizmach reakcji związków organicznych m.in. katalitycznej aktywacji wiązania C-H. Ponieważ ja byłem po doktoracie z zakresu chemii nieorganicznej (promotor prof. F. Domka), profesor Showen zaproponował mi (przez analogię do związków węgla) zajęcie się katalityczną aktywacją wiązania Si-H.. I to otwierało

przede mną całkiem nową przestrzeń i stało się wyzwaniem, aby znajdować nowe reakcje i katalizatory w procesach związków krzemu. Krzem jest pierwiastkiem nieorganicznym. Interesujące więc było podejmowanie kombinacji właściwości krzemu z bardzo aktywnymi związkami organicznymi. To stwarzało nowe olbrzymie możliwości, ale i wyzwania, zwłaszcza w dziedzinie materiałów i stanowiło podstawę do poszukiwania nowych, tzw. hybrydowych materiałów organiczno-nieorganicznych o całkiem niespodziewanych, nieoczekiwanych właściwościach. To rodzi nowe perspektywy najpierw dla badaczy, potem dla przemysłu.

A że piasku na świecie jest pod dostatkiem, otwierały się zupełnie nowe możliwości zwłaszcza, że zna pan sposoby, aby ze zwykłego piasku otrzymać materiały częstoń droższe od złota...

W dużej mierze wprowadziła mnie w krąg tych zagadnień, którymi się zajmuję, bardzo obiecująca i rozwijająca się chemia krzemu. Przez nią znalazłem się ścisłej czołówce pol-

skich i światowych specjalistów chemii krzemooorganicznej i katalizy metaloorganicznej. Od ponad 40 lat badania, które prowadzę wspólnie z zespołem, koncentrują się na poszukiwaniu nowych reakcji katalitycznych przede wszystkim w chemii krzemu, a ostatnio także germanu i boru oraz ich wykorzystywaniu w opracowaniu syntez i zaawansowanych technologii. Moje badania procesów hydrolizowania były podstawą odkrycia reakcji sprzęgania olefin z winylosilanami i ich wykorzystaniu w opracowywaniu syntez i małowatonażowych technologii, co uznano za jedną z trzech najbardziej perspektywicznych, nowych katalitycznych metod syntezy związków krzemooorganicznych. To otworzyło drogę do nowych technologii i materiałów oraz do ich zastosowań praktyczne.

Właśnie – drugim torem w pana działaniach zawodowych było doprowadzanie do związku odkryć naukowych z chemii z praktyką gospodarczą.

Zawsze uważałem, że wyniki naukowe powinny mieć zastosowanie, przynosząc konkret-



ne efekty. Dlatego równolegle do prowadzonych badań wiele uwagi poświęcałem i poświęcam właśnie tym związkom nauki z praktyką. Moje zainteresowanie współpracą z przemysłem pochodzą jeszcze z okresu realizacji pracy magisterskiej pod kierunkiem profesora Wieniżysława Kuczyńskiego, technologa, wybitnego eksperta w obszarze przetwórstwa ropy naftowej. Z mojej inicjatywy w roku 1989 w Tarnowie-Mościcach powstał pierwszy w Polsce uniwersytecki spin-off, jakim było Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe UNISIL, które dziś jest jedynym krajowym producentem organofunkcyjnych silanów. Jednakże uznałem, że przenoszenie wyników badań podstawowych do praktyki w oparciu jedynie o badania własne, to za mało.

Zacząłem więc realizować swoją koncepcję poznańskiej Doliny Krzemowej, w której komercjalizacja i implementacja wyników badań naukowych do przemysłu przyczynia się do podniesienia innowacyjności i rozwoju wielkopolskiej i ogólnokrajowej gospodarki. Tak narodził się w Poznaniu pierwszy w Polsce Park Naukowo-Technologiczny. Kiedy udało się przejąć obiekty po miejskiej gazowni, moje marzenia o Dolinie Krzemowej zaczęły nabierać realnego kształtu. Inicjatywa ta,

oparta na wzorach amerykańskich, okazała się owocna. Dziś w Parku działa ponad 80 firm innowacyjnych, a także ośrodki badawczo-rozwojowe oraz centra badawcze.

Rozmawiamy w Wielkopolskim Centrum Zaawansowanych Technologii. To miejsce jest znakomitym tłem dla rozwijania owych związków, o których rozmawiamy.

Prof. Marciniec zna sposoby, aby ze zwykłego piasku otrzymać materiały częstokroć droższe od złota...

Kilka kilometrów od kampusu UAM na Morasku, zwanym poznańską dzielnicą nauki, zlokalizowane jest to Centrum, będące bardzo istotnym elementem w transferze technologii do innowacyjnych firm ulokowanych w PPNT. Takie modelowe, instytucjonalne rozwiązanie relacji nauka/innowacje stanowi olbrzymią szansę zaprezentowania możliwości i dokonania na szerokim, europejskim tle.

Konferencja, która się tutaj odbywała, jest tego potwierdzeniem?

Tak. Jest to 8. konferencja europejska, a pierwsza w Europie środkowo-wschodniej, co zadowala. Jednakże w USA było już takich konferencji 46. To pokazuje, że w Europie mamy jeszcze duży dystans do pokonania. Program konferencji wypełniło 5 wykładów plenar-

nych, 10 wykładów na zaproszenie oraz 36 krótkich wykładów. Specyfiką sympozjum jest nie tylko prezentowanie najnowszych wyników przez wybitnych uczonych, ale także przez przedstawicieli przemysłowych ośrodków badawczych, które decydują o rozwoju głównych kierunków rozwoju technologii związków krzemu. Taka wymiana idei pomiędzy przedstawicielami nauki i biznesu była i jest kluczową rolą organizowanego w Poznaniu sympozjum. ■



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

Po co komu kongresy

Czy jednak konieczne było podejmowanie tak wielkiego przedsięwzięcia, by wymienić się przemyśleniami i nawiązać kontakty? Czy w dobie bezustannego przepływu wszelkich informacji nie można tego było zrobić szybciej, prościej, taniej, mniej męcząco?

Krótko mówiąc, czy tak wielkie kongresy są dziś potrzebne? To pytanie zadaliśmy kilku uczestnikom poznańskiego forum politologów.

Prof. Tadeusz Walas,
prorektor UAM



FOT. X7 MACIEJ MĘCZYŃSKI

Co roku organizujemy wiele konferencji naukowych, kongresów krajowych, międzynarodowych. Dzięki temu poznajemy tych, których potem możemy w zależności od tematyki danej konferencji – zapraszać. Dzięki temu wnিকamy w szeroko rozumiane środowiska naukowe i międzynarodową przestrzeń badawczą. Zaś rola gospodarza kongresu jest jedyną w swoim rodzaju metodą dawania się poznać. I to z wielu stron. Czy może być lepsza promocja? Zwłaszcza, jeśli ma się wiele do zaprezentowania. Wystarczy sobie uświadomić, że podczas naszego kongresu w 99 krajach świata wypowiediano słowo Polska, Poznań, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.

Politolodzy wszystkich krajów – łączcie się

To było wielkie i teraz już można powiedzieć – udane przedsięwzięcie. Przygotowania do tego typu wydarzeń międzynarodowych, jak Światowy Kongres Nauk Politycznych – bo o nim mowa – trwają zazwyczaj co najmniej dwa lata. Tym razem, ze względu na skomplikowaną sytuację polityczną, wydarzenie zostało przeniesione ze Stambułu do Poznania. Poznańscy organizatorzy mieli na to kilka miesięcy. Jednak nawet w tak krótkim czasie Wydziałowi Nauk Politycznych i Dziennikarstwa wraz z IPSA (International Political Science Association), powiodło się wykonać to niełatwe zadanie.

Przez trzy hale Międzynarodowych Targów Poznańskich w dniach 23-28. lipca przewinęło się około 3 tys. uczestników z 99 krajów świata. W organizacji pomagało 110 wolontariuszy, których pracami kierowało 11 koordynatorów. Największą popularnością cieszyły się panele dotyczące Turcji i Brexitu oraz oczywiście najważniejsze czyli sesje plenarne – odbywające się codziennie o godzinie 11. Sale wypełniały się po brzegi niemal tysiącem słuchaczy, którzy słuchali wystąpienia Richarda Wilkinsona, Aiji Tanaki, Hansa-Dietera Klingemanna, Do Shina, Carolien Van Ham, Pippy Norris, Josepha Stiglitz i komentatorów jego wystąpienia video (Phil Cerny, John Gavena, Helen Milner, Lourdes Sola) oraz Leszka Balcerowicza.

Jednakże 24. Światowy Kongres Nauk Politycznych to nie tylko sesje, wykłady i panele, to także okazja do zapoznania się z polską kulturą. Temu służył między innymi wieczór polski na WNPID. W Auli Uniwersyteckiej UAM odbyły się również dwa koncerty – Angelin Chang i Chóru Kameralnego UAM. Wieczorom towarzyszyły polskie przysmaki, przede wszystkim królowały poznańskie rogalie świętomarcińskie. Dominik Kłos z SAF-u uchwycił to wszystko na przeszło 4, 5 tys. zdjęć, z czego część można oglądać na oficjalnym fanpage WNPID. Pomimo deficytu snu i wielogodzinnej pracy nad tym prestiżowym, zarówno dla Polski, jak i dla naszej uczelni wydarzeniem – wiemy, że było warto. 24. Światowy Kongres Nauk Politycznych zakończył się sukcesem.

B. P

Adela Piątek, UAM



Kongresy są okazją, żeby się spotkać twarzą w twarz, wymienić poglądy, podzielić się tak doświadczeniami jak i wątpliwościami, badawczymi pomysłami, dokonać wymiany idei... Kongres, czy w ogóle konferencja to szybka i skuteczna lekcja, której w żaden inny sposób odbyć się nie da. Tu można dyskutować, a wykłady i zajęcia są też taką naukową dysputą. Organizowanie międzynarodowych kongresów w takim miejscu jak Poznań, który przecież nie jest w świecie centralizacji europejskiej i amerykańskiej miejscem całkiem oczywistym do tego, by dyskutować o nierówności, to przecież – będąc na pograniczu Wschodu i Zachodu – w gruncie rzeczy takim miejscem jesteśmy. Kongres jest okazją pokazania i poznania Polski od tej strony. Stworzenie platformy do takiej wymiany poglądów jest dla nas dużym przedsięwzięciem i dużą szansą.

Krzysztof Przybyszewski, UAM



Podczas rozmowy można dokonywać trudno osiągalnej innymi drogami refleksji. Tylko twarzą w twarz można powiedzieć to wszystko, czego żaden mailowy komunikat nie przeopowie. Mowa ciała ma w porozumiewaniu się kolosalne znaczenie. Na papierze tego nie zobaczymy. Duże znaczenie ma też wbrew pozorom strona towarzyska takiego wydarzenia

jak naukowy kongres. To tu człowiek pozna je człowieka, nawiązuje trwałe kontakty. A to wpływa potem istotnie na pracę akademicką. Wymiana opinii, rozmaitych sposobów patrzenia i obserwowania jest bardzo ważna. Ciężko byłoby to wszystko uzyskać wysyłając jedynie suchy mailowy komunikat. Warto więc jechać nawet tysiące kilometrów po to aby po prostu spotkać się. Spotkać się z ludźmi, dzięki kongresom coraz bliższymi.

Prof. Teresa Ewa Astramowicz-Leyk, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski



Reprezentuję mniejszy uniwersytet i tym bardziej się cieszę, że mam możliwość uczestniczenia w światowym kongresie politologów. To dla mnie wyjątkowa okazja, by nie wyjeżdżając ze swojego kraju być w gronie ludzi ze stu prawie krajów, z różnych kultur, z różnymi doświadczeniami i poglądami. Oczekuję, że środowisko akademickie, nawykłe przecież do nowoczesnych technik wymiany informacji, zachowa też ten bezpośredni tok wymiany myśli, jakim jest spotkanie człowieka z człowiekiem, naukowca z naukowcem.

Dr Dominika Narożna, WNPiD UAM



Kongresy mają kilka wymiarów. Po pierwsze, kongres jest po to aby spotkać się z osobami, z którymi łączą wspólne zainteresowania; można wymienić uwagi, dostrzec nowe punkty widzenia. Po drugie zaś, aby integrować się, nawiązywać kontakty, które mogą potem być np. drogą do tworzenia międzynarodowych zespołów badawczych. A to we współczesnej nauce, w tym może przede wszystkim w naukach społecznych, jest istotną drogą poznawania. Ona prowadzi do interdyscyplinarności. A więc kongresy mają taki wymiar typowo naukowy, ale i integrujący „dwa w jednym”, co daje efekt synergii dodanej. A jeśli jeszcze do tego dodać walor, powiedziałabym, smakowy, to jest poznanie smaków, zapachów czyli jedzenia kraju gospodarza, to jasne jest, że nie mają racji ci, którzy powątpiewają w celowość organizowania we współczesnym świecie wielkich zjazdów, skoro i tak ten świat jest globalną wioską. Nie mają racji, bo światu potrzebne jest też choćby chwilowe zatrzymanie, chwila refleksji i spotkanie „na żywo” z drugim człowiekiem.

Prof. Laura Kowal, Uniwersytet Jagielloński



Właśnie te spotkania bezpośrednie są tak istotne, żeby wymienić się poglądami. Od czasu do czasu w taki kongresowy sposób tak chętnie się jako naukowe środowisko spotykamy. W tym roku tematem głównym są nierówności, o których dyskutujemy, ale rozmawiamy też na wiele, wiele innych tematów. Dzięki temu uczymy się nawzajem o swoich poglądach, uczymy się dyskutowania, przekonywania, ale też staramy się widzieć w swoich sądach ten drugi, inny drugi punkt widzenia i uwzględnić go przy formułowaniu wniosków. Warto więc organizować kongresy, warto w nich uczestniczyć. Dzięki temu uzyskujemy wielką różnorodność, a ona bywa motorem rozwoju. Warto być uczestnikiem takich jak to wydarzeń.

Jolanta Lenartowicz

Podróż do wnętrza Enigmy

Wielka makieta maszyny szyfrującej Enigma stanęła pod poznańskim Zamkiem. To kontener z interaktywną wystawą, która ma za zadanie promować muzeum upamiętniające poznańskich kryptologów. Placówka ma powstać najpóźniej za trzy lata w dawnym Collegium Historicum. W ten sposób miasto chce uczcić pamięć wychowanków naszego uniwersytetu – Henryka Zygałskiego, Mariana Rejewskiego i Jerzego Różyckiego.

Interaktywna wystawa „Pogromcy Enigmy” to pierwszy krok do powstania Centrum Szyfrów Enigma, które ma być nie tylko klasycznym muzeum, ale łączyć tę funkcję z edukacją.

Nauka i łamigłówki

Kontener otwarto 1 września. *To jest symboliczna data, kolejna rocznica wybuchu II wojny światowej, która zapewne trwałaby znacznie dłużej, gdyby nie praca i poświęcenie wybitnych, związanych z Poznaniem kryptologów, którzy złamali kod niemieckiej maszyny, to znaczy Henryka Zygałskiego, Mariana Rejewskiego i Jerzego Różyckiego* – tłumaczy Mariusz Wiśniewski, wiceprezydent Poznania i absolwent UAM. Wewnątrz kontenera można zobaczyć planse z informacjami o kryptologii i maszynie szyfrującej Enigma. Są stanowiska komputerowe z gramami i łamigłówkami dla dzieci i dorosłych, opracowanymi specjalnie dla tej ekspozycji. Zwiedzający poznają podstawowe informacje na temat kryptologii, a także próbują szyfrować, odszyfrowywać i łamać proste szyfrogramy.

Na cześć naszych absolwentów

Głównymi bohaterami wystawy i przyszłego Centrum Szyfrów są jednak pogromcy Enigmy – Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygałski, absolwenci Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu



FOT. MACIEJ MIECZYŃSKI

Poznańskiego. W 1929 r. w komplecie trafili na kurs kryptologii zorganizowanych przez naszą uczelnię, na który przyjmowano jedynie studentów z najlepszymi wynikami w nauce, znających świetnie język niemiecki. Najzdolniejsi absolwenci kursu trafili następnie do Biura Szyfrów Wojska Polskiego. Tam już po kilku miesiącach złamali szyfr Enigmy, z którą nie potrafili sobie poradzić kryptolodzy z zachodniej Europy. To umożliwiło wywiadowi brytyjskiemu rozszyfrowanie

depech niemieckich, co według ekspertów pozwoliło na skrócenie wojny nawet o 2 lata.

„Szyfrokontener” można zwiedzać codziennie od godz. 12 do 20. Wstęp jest bezpłatny. Co sobotę spod „szyfrokontenera” wyruszą będą wycieczki tematyczne śladami pogromców Enigmy w Poznaniu. Każdy chętny będzie mógł odebrać kartę startową turystycznej gry miejskiej Łamacze Szyfrów.

Filip Czekala

FLESZ

FOT. MACIEJ MIECZYŃSKI



Tylko Paweł Hasała potrafi wspiąć się wąskim wejściem na najwyższy szczyt Collegium Maius i powiesić tam flagę

Mała ustawa o innowacyjności

16 sierpnia Rada Ministrów przyjęła tzw. małą ustawę o innowacyjności. W opinii eksperta ds. inwestycji kapitałowych Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego, Piotra Nędzewicza, jest to rozwiązanie idące w dobrym kierunku. Jeśli chcemy podnieść poziom innowacyjności naszej gospodarki, powinniśmy skoncentrować się na dalszym ograniczaniu przepisów wpływających na wzrost ryzyka biznesowego i minimalizowaniu obciążeń finansowych.

Rada Ministrów 16 sierpnia br. przyjęła projekt tzw. „małej ustawy o innowacyjności”, która przewiduje wprowadzenie pakietu rozwiązań, w szczególności nowych instrumentów podatkowych, promujących wdrażanie innowacji. Regulacje dotyczą zmian w niektórych ustawach, określających warunki prowadzenia działalności innowacyjnej, który przygotowało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Propozycja ministerstwa przewiduje m.in.:

- ▶ zniesienie podatku dochodowego od własności intelektualnej wnoszonej do spółki,
- ▶ możliwość odliczenia od podatku kosztów uzyskania patentu przez małe i średnie przedsiębiorstwa,
- ▶ zwiększenie kwot kosztów kwalifikowalnych wydatków B+R, które można odliczyć od podatku,
- ▶ możliwość odliczenia kosztów na działalność B+R nie przez trzy, ale przez sześć lat,
- ▶ zwrot gotówkowy dla nowo powstających przedsiębiorstw prowadzących działalność B+R,
- ▶ uelastycznienie zasad dysponowania przez państwowe osoby prawne posiadaną infrastrukturą, w tym również badawczą,
- ▶ modyfikację procedury „uwłaszczenia naukowców” (nabywania przez nich praw majątkowych do wynalazków).

Widząc, jak istotną rolę dla gospodarki odgrywają prace nad tworzeniem, nowych, kosztownych oraz wysoce ryzykownych, rozwiązań, każdy krok w kierunku ograniczania przeszkód związanych z tym procesem, należy ocenić pozytywnie.

Nowe regulacje skierowane są do różnych instytucji uczestniczących w procesach badawczo-rozwojowych i innowacyjnych (mali i duzi przedsiębiorcy, naukowcy, uczelnie). Korzystnie należy ocenić uwzględnienie różnych interesów każdej z wymienionych grup do angażowania się w proces tworzenia nowych rozwiązań.

Młode, innowacyjne przedsiębiorstwa (startupy) większość swojej pracy koncentrują na tworzeniu produktu. Oznacza to, że etap komercjalizacji możemy porównać do tykającej bomby zegarowej, w której zamiast upływającego czasu, zmniejszają się posiadane środki fi-

nansowe. Okres od zasilenia przedsięwzięcia kapitałem (bez względu na jego źródło – środki własne, pożyczka, dotacja, kapitał inwestora itd.) do czasu urynkwienia rozwiązania (pierwsze przychody), to wyścig z czasem. Zasady są proste: im bardziej ambitne rozwiązanie, tym więcej czasu i środków potrzeba na jego dopracowanie, a jak wiemy, nie są to dobra nieskończone. Kwestia nieplanowanych, kosztochłonnych badań, zatrudnienia dodatkowych specjalistów i zapewnienie ochrony np. w postaci patentu, szybko uszczuplą założony budżet. Większość wysoce ryzykownych przedsięwzięć biznesowych, z uwagi na ogrom pracy i związanych z tym kosztów, nie ma nawet możliwości na doprowadzenie rozwiązania do wersji na sprzedaż.

Oferowane aktualnie przedsiębiorcom ulgi podatkowe (CIT lub PIT) dotyczą firm prowadzących rentowną działalność (podatki placowe są przecież od dochodu), czyli takich, które odniosły już komercyjny sukces. Dzięki nowym regulacjom przedsiębiorca, który ponieś wydatki na B+R i równocześnie odnotuje stratę (a to zdecydowana większość firm na wczesnym etapie rozwoju), może od razu otrzymać zwrot gotówkowy, w wysokości 18 lub 19 proc. (w zależności od przyjętej skali podatkowej) potencjalnego, ale niewykorzystanego odliczenia. Dodatkowo, z uwagi na to, że efekty prowadzonych prac (czyt. przychody) mogą pojawić się po dłuższym czasie, proponowany sześciolletni okres rozliczenia daje możliwość przesunięcia odliczeń na później, stając się rzeczywiście zmianą bardziej dostosowaną do potrzeb młodych przedsiębiorców. Rozszerzenie listy kosztów podlegających odpisowi o koszty uzyskania patentu na wynalazek, prawa ochronnego na wzór użytkowy lub prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, powinno zachęcić małe i średnie firmy do ponoszenia wydatków na ich uzyskanie (szczególnie w przypadku ochrony w większej liczbie krajów, co jest dla młodej firmy sporym obciążeniem). Jest to o tyle ważne, że obecnie niektórzy z przedsiębiorców unikają ochrony, nie przewidując późniejszych skutków prawnych związanych ze sprzedażą opracowanego rozwiązania na rynku wymienionym już w patencie konkurencyjnego wynalazku.

Kolejna istotna korzyść wynikająca z nowych regulacji: twórcy, którzy planują powołać spółkę kapitałową (np. w celu komercjalizacji lub wspólnie z pozyskanym inwestorem) nie będą musieli płacić podatku od wnoszonej aportem własności intelektualnej. Dotychczas wkład niepieniężny stawał się przychodem, który podlegał opodatkowaniu. Obecne regulacje uchylają ten zapis. Zachęci to pomysłodawców, np. wywodzących się z uczelni, do komercjalizowania

rozwiązań, nad którymi dotychczas pracowali, bez obaw o ciężące nad nimi zobowiązania.

Dla małych i średnich przedsiębiorców dodatkową zachętą może być zwiększenie kwoty maksymalnego odliczenia od podstawy opodatkowania wszystkich kosztów kwalifikowalnych na działalność B+R do 50%. Duże firmy będą mogły odliczyć 50% wydatków osobowych i 30% pozostałych kosztów związanych z działalnością badawczo-rozwojową. Rezultatem może być tworzenie własnego zaplecza badawczo-rozwojowego oraz częściej zawierana współpraca ze startupami np. w zakresie wspólnych projektów, mających na celu wdrażanie nowatorskich rozwiązań.

Miejszem inspiracji do prac nad nowymi rozwiązaniami są niewątpliwie uczelnie. Nowe regulacje uporządkowują kwestie komercjalizacji realizowanej przez te podmioty (np. w kontekście rozporządzania majątkiem Skarbu Państwa, tworzenia więcej niż jednej spółki celowej, zasad nabywania praw do wyników badań naukowych, prac rozwojowych i know-how przez naukowców oraz okresu udziału w korzyściach z komercjalizacji). Każde uproszczenie i uspojnienie procedur na tym polu jest niezwykle ważne.

Nadmierna biurokracja, strach przed dodatkowymi obciążeniami, które potęgują i tak wysokie ryzyko towarzyszące komercjalizacji nowych rozwiązań, mogą skutecznie zniechęcić wielu pomysłodawców. Zmiany przyjęte przez rząd powinniśmy ocenić jako krok w dobrą stronę. Ich zakres pokazuje jednak, że prace nad rozwojem innowacyjnej gospodarki, tj. takiej, która sprzyja twórcom nowatorskich rozwiązań, powinny koncentrować się wokół ujednoczenia i uproszczenia przepisów, w szczególności procedur uczelnianych oraz prawa podatkowego.

Podsumowując, jeśli chcemy podnieść poziom innowacyjności naszej gospodarki, powinniśmy skoncentrować się na dalszym ograniczaniu przepisów wpływających na wzrost ryzyka biznesowego i minimalizowaniu obciążeń finansowych przede wszystkim dla tych przedsięwzięć, które nie miały jeszcze szansy pojawienia się na rynku oraz tych przedsiębiorstw, które poprzez prowadzone prace badawczo-rozwojowe, nie uzyskały dotychczas stabilności finansowej.



Piotr Nędzewicz
Specjalista ds. inwestycji
kapitałowych
Poznański Park
Naukowo-Technologiczny

Technologia i społeczne porozumienie

Technologia wkroczyła już w prawie każdy obszar ludzkiego życia. Nie mogła ominąć jednego z najważniejszych – komunikowania.

Goście z całego świata, podczas wrześniowego kongresu Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej, który odbył się w Poznaniu, próbowali odpowiedzieć na pytania: Jak nowe technologie wpływają na istotę komunikowania społecznego? Czy są jedynie bardziej efektywnym środkiem komunikowania? Czy może pociągają za sobą zmianę kulturową? Jakie to są zmiany kulturowe? IV Kongres PTKS odbywał się bowiem w tym roku pod hasłem „Komunikowanie społeczne w dobie nowych technologii”.

Naukowcy z wielu dziedzin humanistyki mieli okazję do dyskusji na wielu polach, ponieważ komunikacja społeczna jest składową niemalże wszystkich procesów zachodzących

w przestrzeni publicznej oraz prywatnej. Zastanawiali się m.in. jak nowe media wpływają na komunikowanie lokalne lub polityczne, jak w tej nowej sytuacji radzą sobie instytucje publiczne czy kościoły, ale także osoby, dla których komunikacja jest pracą, czyli dziennikarze i PR-owcy. Odpowiadali też na pytania, czy nowe media wpłynęły znacząco na kontakty międzyludzkie lub edukację młodzieży.

Dokonujące się w ciągu ostatnich dwudziestu lat zmiany w technologiach komunikacyjnych mają olbrzymi wpływ na praktykę komunikowania społecznego we wszystkich jego obszarach i na wszystkich poziomach. Świadomość znaczenia tych przemian jest przesłanką podejmowania badań, które

za pomocą metod naukowych pozwalają wskazać, określić, opisać i prognozować zjawiska oraz procesy zachodzące we współczesnej komunikacji społecznej. *Kościół w nowych mediach czy Perswazja jest kobietą* to tylko niektóre z interesujących ponad stu referatów wygłoszonych w ramach 30 paneli dyskusyjnych kongresu, które zostały zebrane w specjalnym wydawnictwie.

Współorganizatorem kongresu był Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Honorowy patronat objęli: rektor UAM i prezydent Poznania. Kongres odbył się także pod patronatem Central and East-European Network European Communication Research and Education Association (ECEA). ■

Szkolenia na instruktorów sportu w SWFiS

Od października rusza kolejna edycja kursów na instruktorów sportu UAM różnych specjalizacji. W poprzednich edycjach kursy ukończyło kilkadziesiąt osób, które z wielkim zaangażowaniem i determinacją oraz sportowym entuzjazmem uczestniczyły w treningach, osiągając status instruktora tenisa, pływania, jogi, trenera personalnego.



Chętni, którzy lubią ruch, aktywność fizyczną i chcą rozwijać się w dziedzinie sportu, chcą zdobyć wiedzę oraz podnosić swoje kwalifikacje mają możliwość udziału w szkoleniach również w tym roku akademickim. Oferta skierowana jest do studentów i pracowników UAM. Od tego

roku akademickiego wprowadzony będzie nowy kurs na instruktora samoobrony oraz MMA. Wszystkie zajęcia są prowadzone w uniwersyteckich obiektach sportowych na kampusie Morasko. Kursanci korzystają z nowoczesnego sprzętu treningowego, innowacyjnych programów szkoleniowych i no-

woczesnych metod nauczania. Swoją wiedzę i doświadczeniem dzielą się wykwalifikowani w tej dziedzinie wykładowcy naszego uniwersytetu oraz gościnnie znani trenerzy sportowi.

Tegoroczne propozycje kursów to:

- ▶ trener personalny
- ▶ instruktor tenisa
- ▶ instruktor MMA
- ▶ instruktor jogi
- ▶ instruktor pływania
- ▶ instruktor karate
- ▶ instruktor fitness – ćwiczenia siłowe
- ▶ instruktor samoobrony
- ▶ instruktor fitness – jogging
- ▶ instruktor szermierki
- ▶ instruktor koszykówki
- ▶ instruktor siatkówki
- ▶ instruktor aerobik – nowoczesne formy gimnastyki
- ▶ instruktor tańca

Szczegółowych informacji

pod nr tel. 668 194 950 udzieli Marek Kruk

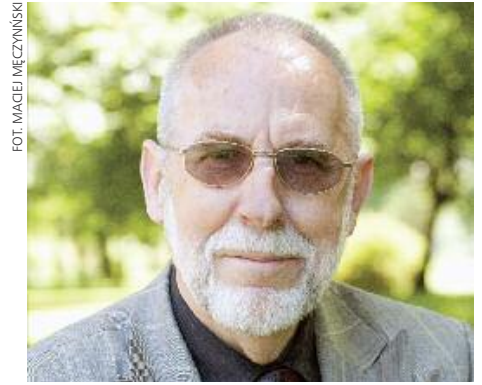
Pośrednik między kulturami

Prof. Hubert Orłowski został laureatem prestiżowej niemieckiej nagrody za popularyzowanie kultury niemieckiej za granicą.

Niemiecka Akademia Języka i Literatury w Darmstadt (Deutsche Akademie für Sprache und Dichtung) już od roku 1964 wyróżnia zagranicznych popularyzatorów niemieckiej kultury. Przez 25 lat wyróżnienie nosiło nazwę „Nagrody dla Germanistyki Zagranicznej” i przyznawano je wyłącznie językoznawcom oraz literaturoznawcom działającym w ramach instytucji szkolnictwa wyższego. W roku 1990 nazwę zmieniono na obecną: „Nagroda im. Friedricha Gundolfa za popularyzowanie nie-

mieckiej kultury za granicą”, poszerzając równocześnie grupę docelową o niezwiązane z ośrodkami akademickimi osobowości zaangażowane w dialog pomiędzy kulturą niemiecką a rodzimą. Akademia przyznaje nagrodę corocznie podczas swej sesji wiosennej. Jej wysokość wynosi obecnie 15 tys. euro.

23 kwietnia 2016 r. w Köthen (kraj związkowy: Saksonia-Anhalt) Nagrodę im. Gundolfa odebrał poznański germanista Hubert Orłowski. W dyplomie czytamy, że Akademia doceniła jego rolę pośrednika pomiędzy kulturami, liczne prace naukowe, interwencje publiczne, przekłady, a przede wszystkim serię wydawniczą „Poznańska Biblioteka Niemiecka”. Uho-



FOT. MACIEJ IMCZYŃSKI

norowano podejmowane przez badacza od dziesięcioleci wysiłki na rzecz poprawy do-brosądzkich relacji pomiędzy Polską a Niemcami. Laudację wygłosił Leszek Żyliński – przedstawiciel polskiego środowiska germanistycznego, a zarazem członek Akademii.

Izabela Sellmer

W marketingu internetowym najlepsi

Poznańscy studenci, którzy wzięli udział w tegorocznej edycji jednego z największych międzynarodowych konkursów marketingu internetowego, Google Online Marketing Challenge (GOMC), znaleźli się w finałowym Top 5 Europy zdobywając tytuł „AdWords Business Finalist”.

Jednocześnie kolejny poznański zespół, jako drugi najlepszy z polskich, sklasyfikowany w półfinale (Top 15 Europy) zdobył tytuł „AdWords Business Semi-Finalist”. Nasi studenci pokonali ponad 2000 zespołów z całego świata oraz ponad 1000 zespołów w rankingu europejskim. Poznańscy studenci, którzy od 2009 r. przygotowują się do GOMC na Wydziale Fizyki UAM w ramach zajęć z marketingu internetowego prowadzonych przez dr. Wojciecha Czarta, już pięciokrotnie znaleźli się w finale i dziewięciokrotnie w półfinale tego konkursu.

Ten kurs marketingu internetowego był jednym z pierwszych tego typu regularnych wykładów akademickich na świecie. Obecnie dwusemestralny kurs jest oferowany na Wydziale Fizyki UAM w ramach programu studiów licencjackich kierunku technologie komputerowe, magisterskich dla kierunku aplikacje internetu rzeczy (AIR) (prowadzonego wspólnie przez UAM i Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu) oraz w ramach programu AMU-PIE dla studentów wymiany międzynarodowej. W zajęciach uczestniczą również studenci innych kierunków i uczelni poznańskich, zainteresowani marketingiem internetowym. Dr Wojciech Czart prowadzi również wykłady z zakresu marketingu internetowego na zaproszenie renomowanych europejskich uczelni. Od 2013 r. jest członkiem międzynarodowego jury GOMC

FOT. USIA AMU.EDU.PL



The Global Academic Panel, a w tym roku został zaproszony do jury Collegiate ECHO Marketing Challenge.

Skład zespołu Top 5 Europy: Michał Paszyn (kapitan), Anna Kril (wicekapitan), Kamil Poturalski, Wojciech Odważny, Angelika Podola; studenci poprowadzili kampanię internetową dla sklepu internetowego iloveco.pl.

Skład zespołu Top 15: Katarzyna Chrzęściel (kapitan), Marta Ryżek (wicekapitan), Aneta Disterheft, Martyna Zgierska, Marta Drządzewska, Marta Obrempalska; studenci przeprowadzili kampanię internetową dla sklepu internetowego Specnarzedzia.pl.

Artykuł w serwisie Google Polska oraz w serwisie PAP

Google Online Marketing Challenge jest jednym z największych międzynarodowych konkursów marketingu internetowego. Uczestnicy konkursu mają za zadanie przygotować i przeprowadzić trzytygodniową kampanię promującą w systemie Google AdWords wybraną firmę lub organizację pozarządową. Studenci otrzymują od Google budżet w wysokości 250 USD. Uczestnicy GOMC konkurują nie tylko z innymi

ośrodkami akademickimi z całego świata, ale również z zespołami marketingowymi firm konkurujących na danym rynku. Konkurs wymaga od uczestników znajomości marketingu internetowego, metod optymalizacji oraz zarządzania strategicznego. Zaletą konkursu jest umożliwienie studentom jeszcze w murach uczelni zdobycia doświadczenia w pracy na rzeczywistym rynku.



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

STYPENDIA FUNDACJI UAM

Fundacja UAM od ponad 25 lat wspiera Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w jego działalności naukowo-badawczej i dydaktycznej. Działanie na rzecz uniwersytetu stanowi działalność statutową Fundacji i w dużej mierze polega na wsparciu materialnym i organizacyjnym działalności uczelni. Najwięcej środków finansowych przeznaczanych jest na stypendia dla studentów i doktorantów UAM.

Aktualnie Fundacja wypłaca stypendia o wartości ponad 600 tys. złotych rocznie w ramach następujących programów:

- ▶ stypendia Fundacji UAM dla doktorantów
- ▶ stypendia im. Jana Kulczyka dla studentów i doktorantów
- ▶ stypendia im. Jana Kulczyka dla studentów – obywateli Ukrainy
- ▶ stypendia finansowane z funduszy celowych, prowadzonych przez Fundację (studenci, doktoranci, pracownicy naukowcy UAM)

▶ stypendia dla studentów UAM – sportowców

Suma wszystkich stypendiów wypłaconych do tej pory sięga czterech milionów złotych. W Fundacji realizowano i obecnie się prowadzi kilka programów stypendialnych. Najstarszym z nich jest program realizowany w oparciu o Fundusz im. Jana Kulczyka (wcześniej Fundusz im. Rodziny Kulczyków). Natomiast największy strumień środków finansowych przeznaczanych jest na Stypendia Fundacji UAM dla doktorantów, finansowane wyłącznie ze środków własnych Fundacji tj. pochodzących z zysku z działalności gospodarczej.

Stypendia dla doktorantów UAM

W tym roku Fundacja UAM już po raz dziewiąty ufunduje stypendia dla najlepszych doktorantów reprezentujących poszczególne wydziały UAM. Oceniane będzie przede wszystkim zaangażowanie doktorantów w działalność naukową, takie jak wystąpienia na konferencjach naukowych, publikacje,

udział w grantach badawczych, czy uzyskane patenty.

Program stypendialny dla doktorantów UAM ma na celu rozwój kapitału intelektualnego, a co za tym idzie promocję innowacyjności i przedsiębiorczości akademickiej. Każdego roku wsparcie finansowe otrzymuje kilkunastu uzdolnionych doktorantów wyłonionych na podstawie kryteriów, które pokazują stopień zaangażowania w rozwój nauki, nowatorstwo metod i kierunków badań, a także ich aplikacyjny charakter.

Krok po kroku do stypendium

Proces rekrutacyjny rozpoczyna się 15 września i trwa do 10 października. Aby zgłosić się do programu stypendialnego należy wypełnić formularz elektroniczny dostępny na stronie fundacja.ppnt.poznan.pl. Oprócz danych osobowych oraz podstawowych informacji o doktoracie – tytuł pracy, zakres badawczy, kierunek studiów i wydział, formularz zawiera również pytania dotyczące prowadzonej działalności naukowej. Każda pozycja dodawana przez doktoranta w poszczególnych kategoriach (m. in. referat na konferencji krajowej i zagranicznej, artykuły naukowe, udział w grantach badawczych) jest odpowiednio punktowana. Trzeba jednak pamiętać o dołączeniu do formularza skanu dokumentu poświadczającego poszczególne osiągnięcia (np. program konferencji z nazwiskiem i tytułem wystąpienia doktoranta). Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom stypendystów, rekrutacja do progra-

mu stypendialnego odbywa się praktycznie jedynie drogą elektroniczną. Nie ma konieczności dostarczania do siedziby Fundacji wersji papierowej dokumentów.

Po zebraniu wszystkich zgłoszeń Rada Funduszu rozpatruje wnioski i wyłania najlepszych doktorantów. Ważne kryterium przy rozpatrywaniu wniosków stanowi również ranking tworzony przez dziekanów poszczególnych wydziałów.

Każdego roku do programu zgłasza się około 100 osób, a stypendium otrzymuje kilkanaście z nich. Stypendium w wysokości 1500 zł wypłacane jest co miesiąc przez cały rok akademicki. Od początku istnienia programu stypendialnego Fundacja UAM wsparła już ponad 120 młodych naukowców na łączną kwotę ponad 1 600 000 zł. Stypendia przyznawane doktorantom UAM są największym programem wsparcia dla społeczności akademickiej uczelni, ale nie jedynym.

Stypendia im. Jana Kulczyka (dawniej Stypendia im. Rodziny Kulczyków)

To najstarszy program stypendialny Fundacji, realizowany od roku 1999. Wówczas Fundacja UAM otrzymała pierwszą darowiznę od Jana i Grażyny Kulczyków w wysokości miliona złotych z przeznaczeniem na utworzenie funduszu stypendialnego. Rok później Kulcykowie przekazali Fundacji kolejny milion na ten cel. Dar Grażyny i Jana Kulczyków dla Fundacji UAM to jedna z pierwszych i najbardziej spektakular-

Piknik z wyobraźnią

nych darowizn, także w skali kraju, które zostały zdeponowane na korzystnej lokacie bankowej i posłużyły do założenia Funduszu im. Rodziny Kulczyków (obecnie Fundusz im. Jana Kulczyka), z przeznaczeniem na stypendia dla studentów i doktorantów UAM.

Każdego roku Fundacja UAM rozdysponuje fundusz stypendialny. Nad realizacją programu stypendialnego czuwa Kapituła Stypendiów im. Jana Kulczyka, do której dziekani poszczególnych wydziałów, po przeprowadzeniu wstępnej selekcji, przysyłają zaopiniowane wnioski kandydatów (maksymalnie dwa wnioski studenckie i dwa wnioski doktoranckie z wydziału). Stypendia przyznawane są studentom i doktorantom UAM za bardzo dobre wyniki w nauce, wybitne osiągnięcia naukowe oraz aktywność na rzecz uniwersytetu. Uwzględniana jest również trudna sytuacja materialna kandydatów.

Fundacja UAM od 1999 roku z powodzeniem zarządza funduszem stypendialnym im. Jana Kulczyka, z którego w latach 1999-2015 wypłacono w sumie 148 stypendiów, w tym 80 stypendiów dla studentów oraz 68 dla doktorantów, o łącznej wartości blisko 1,6 miliona złotych. Program realizowany jest obecnie we współpracy z Kulczyk Foundation. Prowadzenie tego programu stypendialnego stanowi doskonały przykład współdziałania uczelni, jednostki naukowej oraz biznesu we wspieraniu rozwoju młodych, wyróżniających się studentów i doktorantów.

W planach jest wzbogacenie programu o możliwość odbycia przez laureatów stażu w jednej ze spółek grupy kapitałowej Kulczyk Investment, co ma zaowocować jeszcze większym zbliżeniem nauki i biznesu. Fundacja UAM wspólnie z Kulczyk Foundation dążą do tego, aby Stypendium im. Jana Kulczyka było nowoczesnym i wzorcowym projektem stypendialnym w kraju.

Stypendia im. Jana Kulczyka dla studentów – obywateli Ukrainy

Od 2014 roku Fundacja UAM przyznaje także Stypendia im. Jana Kulczyka dla studentów UAM – obywateli Ukrainy. Każdego roku 50 studentów otrzymuje jednorazowe wsparcie w wysokości 3 tysięcy złotych. Pomyślną inicjatorką i inicjatorem tego programu był Jan Kulczyk. Środki na ten cel w 2014 roku przekazała Fundacji tytułem darowizny przedsiębiorstwo Kulczyk Holding, a od 2015 roku donatorem jest Kulczyk Foundation. Kryteriami przyznania stypendium są sytuacja materialna studenta oraz wyniki w nauce. Wartość dotychczas przyznanych stypendiów to 300 tys. zł. Stypendia przyznawane są jesienią, a wypłacane do końca roku kalendarzowego. Obsługa księgową i organizacyjną Stypendiów im. Jana Kulczyka i ich wypłata stanowi działalność statutową Fundacji UAM. ■

FOT. ARCHIWUM PPNT



Trzeci Piknik z Wyobraźnią odbył się w sobotę na Rubieży. Na teren Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego, organizatora imprezy, licznie przybyli mieszkańcy Poznania i okolic, aby podczas eksperymentów odkryć tajniki nauki, spróbować swoich sił w logicznych łamigłówkach czy sportowych konkurencjach.

W tym roku hasłem przewodnim imprezy były pierwsze urodziny Laboratorium Wyobraźni PPNT. Na uczestników pikniku czekały specjalne atrakcje przygotowane przez edukatorów Laboratorium. Można było zwiedzić planetarium, zbudować i zaprogramować własnego robota, czy wziąć udział w eksperymentach: przeprowadzić wybuch i proces destylacji wody, stworzyć krem lub puder, sprawdzić jak to się dzieje, że szarpiąc np. za strunę słyszymy taki a nie inny dźwięk. Słowem: poznać fascynujące prawa rządzące światem nauki od praktycznej strony, aby lepiej je zrozumieć.

Chcemy zachęcić całe rodziny do wspólnej, wartościowej zabawy – zarówno w trakcie eksperymentów naukowych, jak i konkurencji sportowych czy plastycznych. Mamy nadzieję, że w programie każdy znalazł coś dla siebie – od przedszkolaków, przez uczniów, aż po rodziców i dziadków – powiedział prof. Jacek Guliński, dyrektor PPNT.

Miłośnicy innowacyjnych rozwiązań mogli spojrzeć na świat przez okulary wirtualnej rzeczywistości, przyjrzeć się pracy dronów, zagrać w ciekawe gry komputerowe (jedna została stworzona specjalnie na piknik przez programistę PPNT) czy przetestować magiczny długopis IC Pen, który przenosi automatycznie do komputera to, co zapisujemy na papierze.

Nie zabrakło także atrakcji dla sportowców. Prawdziwym hitem okazały się trampo-

liny, szermierka czy warsztaty capoeiry i taekwondo. Miłośnicy crossfitu oraz tańca także znaleźli coś dla siebie. A ci, którzy chcieli bardziej poznać PPNT, mogli wziąć udział w nowoczesnej grze terenowej, wykorzystującej QR kody.

Wśród licznych atrakcji znalazły się między innymi:

- ▶ warsztaty z Laboratorium Wyobraźni, połączone z eksperymentami z takich dziedzin jak chemia, biologia czy fizyka,
- ▶ planetarium
- ▶ pokazy dronów,
- ▶ wirtualna rzeczywistość,
- ▶ wspólne budowanie robotów,
- ▶ nowoczesna gra terenowa, którą przeprowadził City Event Poznań (znany z ciekawych wycieczek m.in. po zakamarkach Poznania),
- ▶ pokazy szermierki, sztuk walki, crossfit,
- ▶ trampoliny i pokazy Jump Arena
- ▶ gry i zabawy dla najmłodszych (malowanie twarzy, ogromne bańki mydlane, zabawy z chustą klanza, konkurencje sportowe itp.)
- ▶ matematyczne i językowe łamigłówki
- ▶ możliwość przetestowania elektronicznego długopisu IC Pen
- ▶ badanie zawartości metali szlachetnych w biżuterii,
- ▶ koncert znanych przebojów w rockowej odsłonie w wykonaniu zespołu Pracownik Rocku,
- ▶ wiele, wiele innych!

Piknik z Wyobraźnią to bezpłatne wydarzenie, którego idea jest przybliżanie ciekawostek naukowych w przyjazny i dopasowany do potrzeb dzieci sposób. Informacje o atrakcjach oraz partnerach Pikniku z Wyobraźnią na bieżąco można było śledzić na <https://www.facebook.com/events/1645403415775496/> ■



FOT. Z ARCHIWUM UTP W BYDGOSZCZY

Tym razem nad Brdą

Jakie to piękne miasto ta Bydgoszcz – z uznaniem mówili goście XXIV konferencji redaktorów czasopism akademickich, przyglądając się bydgoskiej Starówce, poprzecinanej kanałami Brdy.

Jak pięknie współistnieje ono z rzeką i wykorzystuje ją w swoich architektonicznych rozwiązaniach – podkreślali uczestnicy ogólnopolskiej konferencji, której w tym roku gospodarzem był Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy.

Bydgoszcz chcę wam pokazać od podszewki, a więc mosty – z perspektywy rzeki, operę – od kulis, pociąg – na etapie powstawania – mówiła Elżbieta Rudzińska, organizatorka spotkania.

Tak też i było. Program konferencji obejmował zarówno spotkanie z władzami miasta, zwiedzanie opery, muzeum pieniądza, skwerów, parku, pływanie wodnymi tramwajami, pozwalające na spojrzenie na miasto od strony wody. Uczestnicy zapoznali się też z uczelnią i jej władzami oraz PESA, największym zakładem miasta. To była jedna strona konferencji.

Drugą wypełniały warsztaty szkoleniowe i dyskusje, które są nieodłączną częścią spotkań redaktorów. W tym roku uwagę skupiały m.in. takie zagadnienia, jak etyka słowa w wystąpieniach publicznych i mediach, prawo autorskie w codziennym funkcjonowaniu akademickich mediów, a także debata, dotycząca roli tych mediów



FOT. ARCHIWUM ZIAZDU UTP

w czasach kryzysu. Jak zwykle wielkim walorem i w tym roku była wymiana doświadczeń i możliwość odświeżenia więzi i przyjacielskich kontaktów. Między nami, redaktorami.